

RADOSŁAW MIŚKIEWICZ

Uniwersytet Warszawski

PRAWO RZYMSKIE I STORYTELLING, CZYLI O TOPOSIE GRECKIEJ GENEZY USTAWY XII TABLIC*

1. UWAGI WPROWADZAJĄCE

Najstarszym kompleksowym pomnikiem prawa, ważnym dla rozwoju prawa rzymskiego, jest tzw. *Ustawa XII Tablic* (łac. *Lex duodecim tabularum*)¹. Powstała w latach 451-449 p.n.e., jak zakłada większość historyków², jako efekt pracy dwóch komisji złożonych z dziesięciu

* Artykuł powstał na kanwie mojej pracy magisterskiej obronionej w 2021 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego pod opieką dr. hab., prof. ucz. Jakuba Urbanika, któremu dziękuję za uwagi i wsparcie przy pracy nad dysertacją i później nad tym artykułem. Dziękuję także anonimowym Osobom, które recenzowały mój tekst, za krytyczne komentarze i wskazówki bibliograficzne. Za wszystkie błędy odpowiadam jednak ja sam.

¹ W literaturze przedmiotu są przyjmowane różne nazwy; zob. M. ZABŁOCKA, J. ZABŁOCKI, *Wstęp, [w:] Ustawa XII Tablic. Tekst. Tłumaczenie. Objasnienia*³, Warszawa 2013, s. 5-6. W niniejszym artykule przyjęto nazwę *Ustawa*.

² Narracja Liwiusza, która jest podstawą do rekonstrukcji tych dziejów, jest w wielu miejscach niespójna, m.in. w kwestii działalności drugiej komisji i roli Appiusza Klaudiusza, jak i uchwalenia dodatkowych dwóch tablic, wpływających na ostateczną treść *Ustawy*. Przyjmuje się, że dziesięć tablic zostało ogłoszonych w 451 r. p.n.e., zaś dwie dodatkowe w 449 r. p.n.e. (tzw. *tabulae iniquae*). O rekonstrukcji wydarzeń tego okresu i problemach interpretacji źródeł zob. A. Ziólkowski, *Historia Rzymu*, Poznań 2008, s. 87-120 (w szerszym kontekście politycznym i archeologicznym; historyk ten

mężów (*decemviri legibus scribundis*). Szczegółową narrację o tych wydarzeniach, ilustrującą konflikt między plebejuszami a patrycjuszami, podaje Liwiusz w III księdze *Ab Urbe Condita* (Liv. 3,9-3,64)³. To jego zdanie (Liv. 3,34,6) cytują do dziś podręczniki prawnicze, że *Ustawa* miała być „źródłem wszelkiego prawa publicznego i prywatnego” (*fons omnis publici privatique iuris*). Pomijając w tym miejscu zasadność komentarza Liwiusza, wydaje mi się, że uwydatnia on przekonanie, iż w świadomości Rzymian *Ustawa* była niezmiernie istotna: zarówno symbolicznie, jak i jako konstytutywne źródło *ius civile*. Nigdy jej oficjalnie nie uchylono, choć oczywiście wiele norm nowelizowano (np. *Lex Aquilia* w zakresie odpowiedzialności za szkody na mieniu).

Dla współczesnych badań znamienne jest, że *Ustawa* jako inskrypcja (wykonana najpewniej w formie tablic z drewna lub brązu⁴, wystawionych następnie na Forum Romanum) nie przetrwała już dla starożytnych; prawdopodobnie na początku IV w. p.n.e. została zniszczona, być może spalona w czasie najazdu Galów. Prawa te rekonstruuje się dziś metodą palingenezji, czyli odtwarzania tekstu na podstawie późniejszych źródeł, takich jak na przykład *De Legibus* Cyserona⁵. Źródła te,

zaprzeczają historyczności postaci Appiusza Klaudiusza, jak i drugiej komisji decemwiralnej – powrócę jeszcze do tego wątku); por. G. FORYSTHE, *A Critical History of Early Rome. From Prehistory to the First Punic War*, Berkeley-Los Angeles-London 2005, s. 201-233; T.J. CORNELL, *The Beginnings of Rome. Italy and Rome from the Bronze Age to the Punic Wars (c. 1000-264 BC)*, London-New York 1995, s. 271-278; por. także: C. CASCIONE, *Il contesto storico della legislazione decemvirale*, [w:] *XII Tabulae. Testo e commento*, red. M.F. CURSI, I, Napoli 2018, s. 1-30.

³ Przytaczając odwołania do źródeł starożytnych, stosuję skróty 4. wydania *Oxford Classical Dictionary*, <https://oxfordre.com/classics/page/ocdabbreviations> [dostęp 19 października 2023 r.].

⁴ W *Enchiridionie* Pomponiusza znajdziemy informację, że były to tablice z kości słoniowej, co z pewnością nie jest prawdą. Najprawdopodobniej mamy do czynienia z błędem kopisty. Słowo *eborea*, które oznacza „wykonane z kości słoniowej”, można zastąpić przymiotnikiem *roborea*, czyli „dębowe”; zob. A. TARWACKA, *O początkach prawa i wszystkich urzędów oraz o następstwie prawników: 2 tytuł 1 księgi Digestów. Tekst – tłumaczenie – komentarz*, «Zeszyty Prawnicze» 3.1/2003, s. 225.

⁵ O problemie palingenezji zob. M. ZABŁOCKA, *Pierwsza palingenezja Ustawy XII tablic*, «PK» 36.3-4/1993, s. 149-155; polskiego wydania palingenezji *Ustawy* dokonali Maria i Jan Zabłoccy; zob. przyp. 1 tego artykułu; angielskojęzyczna palingenezja,

oprócz funkcji rekonstruującej normy decemwiralne, są ważnym kontekstem kulturowym, który wskazuje na recepcję myślenia o *Ustawie*: jej rozumienie i znaczenie w rzymskim systemie prawa. Tę perspektywę badawczą chciałbym rozwinąć w niniejszym artykule.

Punktem wyjścia moich rozważań jest analiza pewnego miejsca u Liwiusza (Liv. 3,31,8), z którego dowiadujemy się, że przed wyborem decemwirów i opracowaniem *Ustawy* trzech rzymskich posłów udało się do *poleis*, w tym do Aten, by „poznać sławne prawa Solona oraz instytucje, zwyczaje i prawa innych miast greckich”. Historię tę, w nieco zmodyfikowanych wersjach, można znaleźć też u Dionizjusza z Halikarnasu (*Ant. Rom.* 10,1-11,50) czy Pomponiusza w *Enchiridionie*, częściowo zachowanym w *Digestach* (D. 1,2,4). Krótkie wzmianki o poselstwie lub wpływach praw greckich *poleis* pojawiają się też w kilkunastu innych źródłach⁶, których rdzeniem musiały być jednak tradycje poświadczone we wcześniejszych tekstach.

Problemem wiarygodności tych przekazów zajmowano się wielokrotnie⁷, dochodząc do skrajnie różnych wniosków. Warto już na początku

przyjmująca nieco inną systematykę od propozycji Zabłockich, to: M.H. CRAWFORD, *Roman Statutes*, II, London 1996, s. 555-721; por. z najnowszym francuskim wydaniem: *La loi des XII Tables*, red. M. HUMBERT, Rome 2018; o renesansowych palingenezjach: M. ZABŁOCKA, *Ustawa XII tablic. Rekonstrukcje doby renesansu*, Warszawa 1998; por. F. TUCCILLO, *Typographic Art and Roman Law: A Renaissance Image of the Lex II Tabularum*, [w:] *History of Law and Other Humanities. Views of the Legal World Across the Time*, red. V. AMORSI, V.M. MINALE, Dykinson 2019, s. 69-80; por. także O. DILIBERTO, *La palingenesi decemvirale*, [w:] *XII Tabulae. Testo e commento...*, s. 31-41.

⁶ Odpowiednie passusy zostaną przytoczone w dalszej części artykułu.

⁷ Już w XVIII w. n.e. rozpoczęła się debata nad historycznością rzymskiego poselstwa, której celem była konsultacja „greckich praw”; zob. M. STEINBERG, *The Twelve Tables and Their Origins: An Eighteenth-Century Debate*, «Journal of the History of Ideas» 43.3/1982, s. 379-396. Najnowszy przegląd możliwości hipotez wraz z aktualną literaturą zob. w: D. SCHANBACHER, *Zum Phänomen der Rechtsrezeption in der Antike*, «ZSS» 137/2020, s. 9-16; por. D. MONTEVERDI, *Le XII tavole e la questione dell'ambasceria*, «IURA» 66/2018, s. 396-421; szczególnie ciekawe jest osadzenie przez autorkę różnych hipotez w „intelektualny klimat” czasów, w których prowadzono dyskusję na temat tego problemu. Jednakże, moim zdaniem, autorka zbyt mało miejsca poświęciła analizie źródeł antycznych, skupiając zdecydowanie większą uwagę na hipotezach innych badaczy. Analiza literatury przedmiotu poświęconej problemom badawczym

rozdzielić dwie kwestie: historyczność czy prawdopodobieństwo rzymskiego poselstwa a inne możliwe wpływy (pytanie w jakiej formie?) praw greckich *poleis* na instytucje spisane w *Ustawie*⁸. Niektórzy stoją bowiem na stanowisku, że takie poselstwo raczej nie mogło mieć miejsca, ale same wpływy praw greckich na *Ustawę* są dostrzegalne⁹. Część badaczy już w XIX i w pierwszej połowie XX w. twierdziła, że historia jest zmyślona i nie może być mowy o żadnych wpływach „prawa greckiego”¹⁰ na *Ustawę*¹¹. Są i tacy badacze, jak Marie-Therese Fögen, którzy uważają,

poruszonym w tym tekście skłoniła mnie do refleksji, że jest to postawa badawcza, którą reprezentują niemal wszyscy autorzy i autorki artykułów na ten temat. Dlatego w niniejszym tekście zdecydowałem się, przed główną częścią interpretacyjną, przytoczyć i osadzić w kontekście historycznym najważniejsze źródła antyczne.

⁸ Szczegółowy przegląd opinii badaczy również w: E. BALOGH, *Cicero and the Greek Law*, [w:] *Scritti in onore di C. Ferrini*, III, Milano 1948, s. 1-27; odnośnie do historyczności poselstwa: *ibidem*, s. 6-7; przegląd stanowisk badaczy dotyczących samej misji: *ibidem*, s. 11-13.

⁹ Franz Wieacker twierdzi, że raczej nie chodziło o wpływ konkretnych norm prawa greckiego na prawo rzymskie, ale o samą ideę „kodyfikacji”; zob. F. WIEACKER, *Solon und die XII Tafeln*, [w:] *Studi in onore di Edoardo Volterra*, III, Milano 1971, s. 757-784.

¹⁰ Na temat dyskursu naukowego wokół pojęcia „prawo greckie” w kontekście dyskusji o spójności czy rozdzielnosci greckich instytucji prawnych zob. M.I. FINLEY, *The Problem of the Unity of Greek Law*, [w:] *The Use and Abuse of History*, ed. by M.I. FINLEY, London 1987, s. 134-152. Ogólnie o tendencjach badawczych na ten temat zob. E.M. HARRIS, *Some Recent Developments in the Study of Ancient Greek Law*, «*Journal of Ancient Civilizations*» 33.2/2018, s. 188-194.

¹¹ Gianbattista Vico był w XVIII w. pierwszym, który tej opinii zaprzeczał. Podobnie w kolejnych latach Barthold Georg Niehbur, Gheorghe Ciulei, Pietro De Francisci, Carlo Gioffredi, Leopold Wenger; zob. też C.F.A. PERELLÓ, *Twelve Tables*, [w:] *Oxford Classical Dictionary*, 2017, przyp. 22, <https://doi.org/10.1093/acrefore/9780199381135.013.6614> [dostęp 19 października 2023 r.]; chociaż w tym okresie Ulrich von Wilamowitz-Moellendorff i w ślad za nim kilku innych niemieckich uczonych twierdziło, że *Ustawa* jest adaptacją greckich kodeksów, możliwie praw Charondasa; zob. E. BALOGH, *op. cit.*, s. 6-7.

że *Ustawa* jest wymysłem Cyncerona i jurystów z I w. p.n.e.¹² Niektórzy¹³ starali się dowieść, że podróż decemwirów była prawdopodobna (przyjmując pewne paralele innych poselstw rzymskich), ale przy obecnym materiale źródłowym nie da się tego udowodnić. Pojawiają się również mało przekonujące hipotezy próbujące udowodnić bliskowschodnie wpływy na *Ustawę*¹⁴.

¹² M.T. FÖGEN, *Das römische Zwölftafelgesetz. Eine imaginierte Wirklichkeit*, [w:] *Kodifizierung und Legitimierung des Rechts in der Antike*, red. M. WITTE, M.-T. FÖGEN, Wiesbaden 2005, s. 45-70; por. F. WIEACKER, *Solon...*, s. 761-768; także R.M. OGILVIE, *A Commentary on Livy. Books 1-5*, Oxford 1965, s. 449-450. Z kolei inny niemiecki historyk zajmujący się ustawodawstwem Solona uważa, że treść praw Solona odkryto w Rzymie w połowie I w. p.n.e. (prawdopodobnie dzięki lekturze komentarzy do *aksonów* Solona, autorstwa Arystotelesa – dzieło nie przetrwało do naszych czasów) i stało się to inspiracją do stworzenia historii o ambasadzie i greckich zapożyczeniach; zob. E. RUSCHENBUSCH, *Die Zwölftafeln und die römische Gesandtschaft nach Athen*, «Historia» 12/1963, s. 253.

¹³ Ostatnio: K. MOORE, *Rome's Decemviral Commission to Greece: Fact, Fiction or Otherwise?*, «Athens Journal of History» 5.2/2018, s. 123-134. Także Donatella Monteverdi próbowała ostatnio „przezwyciężyć” negatywne stanowisko w kwestii historyczności poselstwa, próbując dowieść znaczenie samego faktu obserwacji innych praw funkcjonujących w różnych ustrojach politycznych w archaicznej *oikumene*. Poselstwo traktuje ona jednak jako fakt historyczny, nie zaś element sfery wyobrażonej; por. D. MONTEVERDI, *op. cit.*, s. 452-453.

¹⁴ Badacze wymieniają wśród możliwych bliskowschodnich wpływów Kodeks Hammurabiego i prawa Starego Testamentu; zob. G. FORYSTHE, *op. cit.*, s. 209-210; por. E. BALOGH, *op. cit.*, s. 18-23. W zasadzie dziś tylko Raymond Westbrook uznaje ścisłe związki norm decemwiralnych z regulacjami Kodeksu Hammurabiego (R. WESTBROOK, *The Nature and Origins of the Twelve Tables*, «ZSS» 105/1988, s. 97 i n.); uważa on m.in., że kazuistyczny i lakoniczny styl pisanie norm („jeśli X (*si*)..., wtedy Y niech będzie prawem” (*ita ius esto*)) jest wskaźnikiem wpływu Kodeksu Hammurabiego na *Ustawę*. Historycy przeciwni temu pogładowi (np. O. DILIBERTO, *La palinogenesi della legge delle XII Tavole e le codificazioni a domino*, [w:] *Dallo Stirone al Tigri, dal Tevere all'Eufrate. Studi in onore Claudio Saporetti*, red. P.N. SCAFA, S. VIAGGIO, Roma 2009, s. 119-148; też M. CRAWFORD, *op. cit.*, s. 561) piszą o lingwistycznym wymiarze tego problemu. Dzięki kontaktom handlowym (z Lewantem, Grecją, Italią) i wymianie kulturowej pewne „technikalia” tworzenia prawa musiały przenikać między państwami i wpływać na językową szatę powstających ówczesnie legislacji (ale raczej na ich aspekty techniczne, nie na „merytoryczne”, których paralelnosc można wytłumaczyć z antropologicznego punktu widzenia). O „nieświadomych naśladownictwach” pisze Jan S. Łoś w esejie,

Historycy prawa wielokrotnie porównywali instytucje „prawa greckiego”, w tym głównie praw Solona, z normami decemwiralnymi. Źródła o charakterze normatywnym sugerują Solonowe proveniencje kilku rzymskich instytucji. Należą do nich tzw. prawo sąsiedzkie dotyczące granic między działkami sąsiadów (D. 10,1,13)¹⁵ czy prawo dotyczące stowarzyszeń (D. 47,22,4)¹⁶. Z passusu *O prawach* Cyclerona dowiadujemy się także, że prawa dotyczące pogrzebów (Cic. *Leg.* 2,59) miały Solonowe pochodzenie¹⁷. Ostatnio również zajmowano się badaniem związków greckiego prawa testamentowego i rzymskiego prawa spadków¹⁸. Ten nurt badań jest interesujący, ale w moim przekonaniu ma swoje zasadnicze problemy. Otóż porównuje się zrekonstruowane prawa *Ustawy* z rekonstruowanymi prawami Solona. Teksty praw i reform tego

dośćnym dla mnie w „odświeżonej” wersji: J.S. Łoś, *Prawo XII Tablic*, «Głos Prawa. Przegląd Prawniczy Allerhanda» 5.2(10)/2022, <https://www.glosprawa.pl/arttykul-284/prawo-xii-tablic>; na podstawie rękopisu i maszynopisu tekst przygotował do druku prof. Maciej Jońca [dostęp 19 października 2023 r.].

¹⁵ Jedno z nowszych opracowań wraz z literaturą: A. SKALEC, *Prawo sąsiedzkie w świetle papirusów z Egiptu grecko-rzymskiego*, Warszawa 2015 (niepubl. rozprawa doktorska), s. 270 i n., szczególnie przyp. 1143, https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/1248/Doktorat_Aneta_Skalec.pdf?sequence=1 [dostęp 19 października 2023 r.]; kluczowe źródła dla tego zagadnienia są następujące: *Prawa Platona* (Plat., *Leg.* 8,843 e), Plutarch (Plut. *Vit. Sol.* 23,5-6), *Corpus Agrimensorum Romanorum* (La. 278,25-29-279,1-5) oraz *Bazylika* (Bas. 58,9,13).

¹⁶ Ostatnio o tych korelacjach wraz z najnowszą literaturą przedmiotu: I.N. ARNAOUTOGLU, *The Greek text of D. 47.22.4. (Gai 4 ad legem duodecim tabularum) reconsidered*, «Legal Roots» 5/2016, s. 87-120.

¹⁷ Wraz z najnowszą literaturą: D. SCHANBACHER, *op. cit.*, s. 12-19. Co ciekawe, Cycleron, wprost porównując prawa Solonowe do norm decemwiralnych, nie pisze nic o ambasadzie do greckich *poleis*, w tym do Aten. Szczegółowa analiza terminologii greckiej i rzymskiej dokonana przez Cyclerona (np. w przypadku norm funeralnych: τῦμβος i *bustum*; Cic. *Leg.* 2,61) wynika z jego zainteresowań antykwarycznych. Wydaje się, że jego styczność z komentarzem Arystotelesa do praw Solona (zob. przyp. 13 tego artykułu) i badanie norm *Ustawy* mogły skłonić go do przyjęcia „teorii zapożyczenia”: zob. P. STEWERT, *Die angebliche Übernahme solonischer Gesetze in die Zwölf Tafeln. Ursprung und Ausgestaltung einer Legende*, «Chiron» 8/1978, s. 333-338.

¹⁸ D. SCHANBACHER, *op. cit.*, s. 26-37.

ostatniego prawodawcy również nie przetrwały do naszych czasów¹⁹. Badacze od początku mają do czynienia z wersją przetworzoną przez historię, tradycję oralną – wariantem recypowanym przez pokolenia, które wychowały się w przekonaniu, że są to prawa stare i najlepsze, a pamięć o nich jest ważna.

W tym miejscu dochodzę do kierunku badań, który jest przedmiotem rozwinięcia i polemiki w niniejszym artykule. Michèle Ducos w ważnej książce *L'Influence grecque sur la loi des Douze Tables*²⁰ stwierdza, że źródła wspominające greckie pochodzenie *Ustawy* opierają się przede wszystkim na legendarnych opowieściach i raczej nie są autentyczne. Tym samym utrwalenie postaci Solona w świadomości Rzymian ma podobny wymiar. Moim celem jest „pójść krok dalej” i wyjaśnić, co te legendy mogą nam powiedzieć o wyobrażeniu samych Rzymian o genezie prawa rzymskiego i czy da się znaleźć spójny klucz odniesienia w tych opowieściach.

Skupię się na analizie źródeł głównie przez pryzmat pytań o świadomość Rzymian o pochodzeniu ich prawa, ich wyobrażeniach o „prawie greckim” czy „prawie ateńskim”, które są wpisane w pewne struktury opowieści o genezie prawa w świecie starożytnym²¹. Przedmiotem mo-

¹⁹ Pierwotnie prawa opublikowano na tzw. *aksones/kyrbeis*, tj. najprawdopodobniej obracających się drewnianych belkach zakończonych ostrosłupami, ustawionych pionowo w ramie. Nie miejsce tu, by rozstrzygać, czy terminy *aksones* i *kyrbeis* odnoszą się do tego samego obiektu; za taką interpretacją autorzy palingenezji praw przypisywanych Solonowi; zob. D.F. LEÃO, P.J. RHODES, *The Laws of Solon. A New Edition With introduction, Translation and Commentary*, London-New York 2015, s. 6-7.

²⁰ M. DUCOS, *L'Influence grecque sur la loi des douze tables*, Paris 1978, *passim*.

²¹ Inspirujące i oryginalne badania porównawcze (jednakże przede wszystkim w kontekście ich politycznego i społecznego, a nie kulturowego, znaczenia) większości kodyfikacji społeczeństw archaicznych Grecji z rzymską *Ustawą* przeprowadził W. EDER, *The Political Significance of the Codification of Law in Archaic Societies: An Unconventional Hypothesis*, [w:] *Social Struggles in Archaic Rome. New Perspectives on the Conflict of the Orders*, red. K.A. RAAFLAUB, Hoboken 2005, s. 239-267 (expanded and updated edition); pragnę jednak zaznaczyć, że w moim przekonaniu badacz ten dość bezrefleksyjnie stosuje pojęcia „kodeks” i „kodyfikacja”; o anachronicznym nadużyciu tego pojęcia w przypadku archaicznych praw Solona zob. K.-J. HÖLKESKAMP, *What's in a Code? Solon's Laws between Complexity, Compilation and Contingency*, «Hermes» 133.3/2005, s. 280-293.

ich badań jest recepcja tego zbioru prawa wpisana w kontekst literacki i fabularny – czyli taki, jaki pozostawiły nam źródła²².

2. PRZEGLĄD ŹRÓDEŁ

2.1. LIWIUSZ AB URBE CONDITA

W III księdze *Od założenia miasta* Liwiusza²³ (64 p.n.e.-12 n.e. lub 59 p.n.e.-17 r. n.e.)²⁴ czytamy w szczególności o konflikcie plebejuszy i patrycjuszów. Narracja rozpoczyna się w 462 r. p.n.e., kiedy trybun plebejski Gajusz Terentylusz Harsa złożył wniosek o wybranie pięcioosobowej komisji celem spisania ustaw, które by ograniczyły okrutną władzę konsulów (*legibus de imperio consulari scribendis*; Liv. 3,9). Widzimy tu pewną nieścisłość co do rzekomych pierwotnych celów powołania komisji, a znaną treścią norm decemwiralnych. W zrekonstruowanej *Ustawie* brak jest norm odnoszących się bezpośrednio do ustroju Rzymu czy uprawnień urzędników. *Ustawa* to przede wszystkim normy *ius civile*. Jednakże, biorąc pod uwagę przysługujące konsulom *iurisdictio*, między innymi w zakresie prawa prywatnego, narracja Liwiusza o sporze, w pewnym sensie „konstytucyjnym”, byłaby spójna ze znaną treścią norm *Ustawy* (które w znacznej mierze skupiają się na przejrzystości reguł proceduralnych)²⁵. Kwestia spisania prawa jest przeplatana

²² Zbliżoną metodę badawczą obiera Marie-Theres Fögen. Wbrew dotychczasowym interpretacjom nie odrzuca ona fikcyjnych opowieści o wydarzeniach z wczesnej republiki (przekazanych głównie przez Liwiusza czy Dionizjusza), ale zadaje sobie trud odpowiedzi na pytanie, co one mogą nam powiedzieć o percepcji genezy i ewolucji rzymskiego systemu prawnego przez Rzymian u schyłku republiki. Dochodzi ona do innych wniosków niż ja, ale z pewnością ten model myślenia jest bliski profilowi niniejszego artykułu; M.T. FÖGEN, *Römische Rechtsgeschichten. Über Ursprung und Evolution eines sozialen Systems*, Göttingen 2002, s. 11-19.

²³ Biogram i krytyka historyczna jego pracy zob. *Liwiusz*, [w:] *Vademecum historyka Starożytnej Grecji i Rzymu. Źródłoznawstwo starożytności klasycznej*², red. E. WIPSZYCKA, I-II, Warszawa 2001, s. 89-93.

²⁴ R. Syme cofa datowanie życia historyka; zob. *Liwiusz*, [w:] *Vademecum...*, s. 89.

²⁵ Donatella Monteverdi w ten sposób interpretuje wniosek G. Terentylusza Harsy; zob. D. MONTEVERDI, *op. cit.*, s. 452; dziękuję również anonimowemu Recenzentowi za ten trop interpretacyjny.

w narracji Liwiusza epizodami walki Rzymian z najeźdźcami, Wolskami czy Ekwami. Jak się wydaje, jest to celowa retardacja historyka z Patavium.

Z rozdziału trzydziestego pierwszego dowiadujemy się o karze grzywny dla dwóch konsulów Romiliusza i Weturiusza, ukaranych za niewłaściwe dysponowanie łupami wojennymi, które doprowadziło do opustoszenia skarbcza. Głównym oskarżycielem był Lucjusz Sykcjusz Dentatus, trybun ludowy – informację tę przekazał Dionizjusz (zob. niżej). Liwiusz pisze, że po tych procesach patrycjusze zaczęli bardziej dogadywać się z trybunami plebejskimi. Podjęto dyskusję, w wyniku której ustalono, że skoro żadna ze stron nie chce, by patrycjusze bądź plebejusze układali prawa, to wybiorą trzech posłów, by wysłać ich na zagraniczną misję celem konsultacji praw. Liwiusz podaje (Liv. 3,31,8): „Ponieważ była zgoda co do praw, a tylko sprzeczano się co do wnioskodawców, wyprawiano posłów do Aten: Spuriusza Postumiusza Albusa, Aulusa Manliusza, Publiusza Sulpicjusza Kamerynusa i kazano im odpisać słynne prawa Solona i zapoznać się z urządzeniami, obyczajami i prawami innych miast greckich”²⁶.

Czekano na posłów, a w tym czasie w Rzymie nadal toczyły się walki z innymi ludami, był też głód i zarazy. Dalej podaje Liwiusz (Liv. 3,32,5-6): „Wrócili już posłowie z ustawami attyckimi, tym bardziej więc zaczęli trybuni nastawać, żeby wreszcie zaczęto opracowywać prawa”. Wtedy uchwalono, aby wybrać dziesięciu ludzi z władzą nieograniczoną prawem prowokacji. W skład pierwszej komisji decemwiralnej (*decemviri legibus scribundis*) miało wejść trzech posłów, których wysłano na ową misję. Liwiusz podaje (Liv. 3,33,5): „Do nich dobrano jako najgodniejszych trzech posłów, którzy byli w Atenach, aby mieli zapłatę za tak

²⁶ Tłumaczenie (w tym passusie nieznacznie zmodyfikowane) za A. KOŚCIÓŁEK. Tekst łaciński ed. R.S. CONWAY, CH.F. WALTERS; *Cum de legibus conveniret, de latore tantum discreparet, missi legati Athenas Sp. Postumius Albus A. Manlius P. Sulpicius Camerinus iussique inclitas leges Solonis describere et aliarum Graeciae civitatum instituta mores iuraque noscere.*

dalekie poselstwo. Myślano też, że jako świadkowie praw będą bardzo przydatni przy ustanawianiu tych nowych praw cudzoziemskich²⁷.

Liwiusz przedstawia następnie historię dwóch komisji decemwiralnych, w tym tą drugą – o charakterze tyrańskim, której historyczności, moim zdaniem przekonywająco, zaprzecza Adam Ziółkowski²⁸. Na czele tej komisji stanął Appiusz Klaudiusz, którego brutalne rządy (w tym próba gwałtu Werginii, córki Lucjusza Werginiusza)²⁹ doprowadziły do drugiej secesji ludu, śmierci Appiusza, opublikowania dwóch pozostałych tablic i wybrania nowych konsulów: Marka Horatiusza i Lucjusza Waleriusza.

2.2. DIONIZJUSZ Z HALIKARNASU STAROŻYTNOŚĆ RZYMSKA

Interesujący mnie *passus Starożytności rzymskiej* Dionizjusza z Halikarnasu (przełom I w. p.n.e. i I w. n.e.) jest częścią mowy Tytusa Romiliusza, konsula w 455 r. p.n.e. oraz jednego z członków kolegium decemwirów w 451 r. p.n.e. W 454 r. p.n.e. został jemu i innemu konsulowi Gajuszowi Weturiuszowi Cycinuszowi wytoczony proces dotyczący rzekomo niewłaściwego dysponowania pieniędzmi w wojnie z Ekwami. Historyczność konfliktu Lucjusza Sykcjusza Dentatusa (wsławił się on w bitwie z Ekwami, a w 454 r. został trybunem plebejskim i zeznawał na niekorzyść Tytusa Romiliusza) z konsulami jest dziś podważana przez historyków, którzy uważają, że jest to wymysł późniejszej tradycji analitycznej³⁰. Przyjrzyjmy się jednak, czego z tej prawdopodobnie nieprawdziwej historii można dowiedzieć się dla tematu moich rozważań.

W celu załagodzenia pogłębiającego się konfliktu Tytus Romiliusz radzi (Dion. Hal. 10,51,5): „[...] wybrać posłów i wysłać niektórych z nich

²⁷ Tłumaczenie A. Kościółka nieznacznie zmodyfikowane przeze mnie. Tekst łaciński: *his proximi habiti legati tres qui Athenas ierant, simul ut pro legatione tam longinqua praemio esset honos, simul peritos legum peregrinarum ad condenda nova iura usui fore credebant*.

²⁸ A. ZIÓLKOWSKI, *Historia Rzymu...*, zwłaszcza s. 111-120. Por. interpretację tej historii u M.-T. FÖGEN, *Römische Rechtsgeschichten...*, s. 61-124.

²⁹ Zob. D. LEWANDOWSKA, *Obrona czci kobiety obroną czci państw*, [w:] *Pogranicza literatury. Sztuka słowa w kontekście innych sztuk*, red. A.M. KOBRZYCKA, Łódź 2016, s. 112-121.

³⁰ G. FORYSTHE, *op. cit.*, s. 208-209.

do greckich *poleis* w Italii, a innych do Aten, po to, aby poprosili o ich najlepsze prawa, tak by pasowały do naszych sposobów życia. I kiedy wrócą, urzędujący konsulowie niech zaproponują do rozważania senatowi, kogo wybrać na prawodawców, jakie urzędy powinni sprawować i na jak długi okres, i ustalić wszystkie inne sprawy w taki sposób, jaki uznają za wskazany. I nie będzie więcej toczenia sporów z plebejuszami ani dodawania nieszczęść do waszych nieszczęść, szczególnie poprzez umiłowanie rywalizacji o prawo, które to przynajmniej wydaje się mieć chwalebna opinię³¹. W wyniku tej mowy oskarżyciel Lucjusz Sykcjusz Dentatus chciał „umorzyć” grzywnę konsulowi (Dion. Hal. 10,52,1-3), na co jednak Tytus Romiliusz się nie zgodził.

W dalszych *passus*ach (Dion. Hal. 10,52,4) dowiadujemy się, że w sprawie misji konsultacji praw został spisany wstępny dekret zaakceptowany przez lud (γραφέντος δὲ τοῦ προβουλευµατος, καὶ μετὰ ταῦτ' ἐπικυρώσαντος τοῦ δήµου). Poznajemy także imiona konkretnych posłów (tych samych, o których wspomina Liwiusz), którzy mieli zostać wysłani, aby „zdobyć prawa Greków” (παρὰ τῶν Ἑλλήνων νόµους ληψόμενοι). Posłowie powracają w narracji historyka dwa rozdziały dalej (Dion. Hal. 10,54,3): „W tym samym czasie posłowie wrócili z Aten i greckich miast w Italii, przynosząc ze sobą prawa. W związku z tym trybuni poszli do konsulów, wymagając od nich, by mianowali prawodawców (νομοθέται) zgodnie z dekretem senatu (κατὰ τὸ ψήφισµα)”. Owi „prawodawcy” to przyszła komisja decemwiralna.

W dalszej narracji Dionizjusza konsulowie opóźniali sprawę powołania owych prawodawców do wyboru konsulów na przyszły rok, którymi ostatecznie zostali: Appiusz Klaudiusz i Tytus Genucjusz (Dion. Hal.

³¹ Tłum. własne (dalsze cytaty z dzieła Dionizjusza z Halikarnasu w niniejszym artykule są w moim przekładzie); tekst grecki ed. E. CARY; πρέσβεις ἐλέσθαι τοὺς μὲν εἰς τὰς Ἑλληνίδας πόλεις τὰς ἐν Ἰταλίᾳ, τοὺς δ' εἰς Ἀθήνας: οἵτινες αἰτησάμενοι παρὰ τῶν Ἑλλήνων τοὺς κρατίστους νόµους καὶ µάλιστα τοὺς ἡμετέροισ ἀρμόττοντας βίους οἴσοισι δεῦρο. ἀφικοµένων δ' αὐτῶν τοὺς τότε ὑπάτους προθεῖναι τῇ βουλῇ σκοπεῖν, τίνας ἐλέσθαι δεήσει νομοθέτας καὶ ἦν τινα ἔξοντας ἀρχὴν καὶ χρόνον ὅσον καὶ τᾶλλα, ὅπως ἂν αὐτῇ φαίνεται συνοίσειν, στασιάζειν δὲ μηκέτι πρὸς τὸ δηµοτικὸν μηδ' ἄλλας ἐπ' ἄλλαις ἀναιρεῖσθαι συµφορὰς ἄλλως τε καὶ περὶ νόµων φιλονεικοῦντας, οἳ κἂν εἰ µηθὲν ἄλλο τὴν γέ τοι δόξαν τῆς ἀξιώσεως ἔχουσιν εὐπρεπῆ.

10,54,4). Trybuni starali się wyrzucić presję na konsulach, by zrealizowano działania w zakresie prac nad prawami. Ostatecznie, Appiusz Klaudiusz złożył wniosek w senacie (Dion. Hal. 10,55,4), by wybrać dziesięciu najwybitniejszych mężów z senatu, posiadających władzę równą konsulom (a także by inne magistratury zawiesić na rok, do momentu złożenia urzędu przez decemwirów). Ponadto, „aby ci mężowie wybrali – zarówno spośród zwyczajów przodków, jak i z praw Greków przyniesionych przez posłów – to, co najlepsze i pasujące do państwa rzymskiego, oraz by ułożyli prawa”³². Następnie Dionizjusz opisał wybór i skład pierwszej komisji decemwiralnej na zgromadzeniu, dalsze losy i działalność decemwirów z tyrańską figurą Appiusza Klaudiusza.

2.3. POMPONIUSZ *ENCHIRIDION*

W drugim tytule pierwszej księgi *Digestów* zatytułowanej *O początkach prawa i wszystkich urzędów oraz o następstwie prawników* znajdziemy ekscerpt z *Enchiridionu* (był to podręcznik dla „studentów prawa”) napisany przez Pomponiusza, prawnika z czasów panowania cesarza Hadriana³³.

Pomponiusz wyraźnie zaznacza, że przed spisaniem *Ustawy* w Rzymie panowała niepewność co do prawa. Kluczowy dla mnie jest następujący *passus* przedstawiający działalność decemwiralną (D. 1,2,2,4): „Później – aby tak dłużej nie było – z upoważnienia publicznego powołano dziesięciu mężów (*decem constitui viros*), przez których chciano prosić społeczeństwa greckie o ustawy oraz ustanowić prawa państwowe (*per quos peterentur leges a Graecis civitatibus et civitas fundaretur legibus*). Ustawy te spisano na tablicach z kości słoniowej i umieszczono przed mównicą, aby były szerzej znane. Mężom tym dano na ten rok najwyższe prerogatywy w państwie, aby i poprawiali ustawy, gdyby to było konieczne, i je interpretowali oraz aby nie było odwołania od ich decyzji, tak jak to było w przypadku innych urzędników. Sami

³² Dion. Hal. 10,55,5: τούτους δὲ τοὺς ἄνδρας ἕκ τε τῶν πατρίων ἑθῶν καὶ ἐκ τῶν Ἑλληνικῶν νόμων, οὓς ἐκόμισαν οἱ πρέσβεις, ἐκλεξαμένους τὰ κράτιστα καὶ τῇ Ῥωμαίων πόλει πρόσφορα νομοθετήσασθαι.

³³ A. TARWACKA, *O początkach prawa...*, s. 1. Cytowany dalej fragment (D. 1,2,2,4) z Pomponiusza przeł. A. Tarwacka.

ci mężowie uznali, że czegoś brakuje tym pierwszym ustawom, i tak w kolejnym roku dodali do tych dziesięciu dwie następne tablice: w ten sposób nazwano je Ustawami XII Tablic (*et ita ex accedenti appellatae sunt leges duodecim tabularum*). Niektórzy twierdzili, że ich projekt zgłosił decemwirom pewien Hermodorus, wygnaniec z Efezu (*Quarum ferendarum auctorem fuisse decemviris Hermodorum quendam Ephesium exulantem in Italia quidam rettulerunt*)”.

2.4. VARIA

W wywodzie głównym przytaczam przede wszystkim passusy, które będą kluczowe dla mojej późniejszej analizy, choć trzeba pamiętać, że krótkie wzmianki o tradycji greckich wpływów, w tym podróży posłów rzymskich, odnaleźć można również w innych dziełach³⁴.

³⁴ Wydaje się, że wszystkie poniższe źródła czerpały przede wszystkim z tradycji liwijskiej. Krótkie wzmianki znajdziemy w: *Rocznikach* Tacyty, w bardziej ogólnym kontekście przedstawienia praw cudzoziemskich (*Tac. Ann.* 3,26-3,27,1); dość ogólne aluzje do praw Solona i Likurga w jednym z listów Kwintusa Aureliusza Symmachusa, IV-V w. n.e. (*Symm. Epist.* 3.11); *Etymologiae* Izydora z Sewilli, których księga V opiera się na *Instytucjach* Gajusza (*Isid. Orig.* 5,1,3: *Decemviros legibus scribendis creavit, qui leges ex libris Solonis in Latinum sermonem translatas duodecim tabulis exposuerunt*; ed. W.M. LINDSAY); *Wojnie punickiej* Siliusza Italicusa, żyjącego w I w. n.e. (*Sil.* 13,752-754: *Exin designat uates, qui iura sub armis poscenti dederint populo primique petitas miscuerint Italis Piraeo litore leges*, ed. G. DEVALLET, M. MARTIN, P. MINICONI, J. VOLPILHAC-LENTHÉRIC); *Taktyce* Arriana (*Arr. Tact.* 33,5: καὶ μὴν τῶν νόμων, οὓς ἐν ταῖς δώδεκα δέλτοις τὰ πρῶτα ἐγράψαντο, τοὺς πολλοὺς εὖροις ἂν παρ’ Ἀθηναίων λαβόντας; ed. R. HERCHER, A. EBERHARD); w obszernym komentarzu do *Eneidy* – Serv. A. 7,695 – autorstwa Maurusa Serviusa Honoratusa: [...] *iustos autem dicit Faliscos, quia populus Romanus missis decem viris ab ipsis iura fetialia et non nulla supplementa duodecim tabularum accepit, quas habuerat ab Atheniensibus* (ed. G. THILO, H. HAGEN); zob. także passus u Jana Lydosa, bizantyńskiego historyka z przełomu V i VI w. p.n.e., w dziele „O urzędnikach państwa rzymskiego” – *Lydus Mag.* 1,34: αυτοὶ δὲ στέλλουσιν (ἢ ἱστορία φησὶν) εἰς Ἀθήνας Σπούριον Ποστούμιον, Ἄλλον Μάρκιον καὶ Πούπλιον Σουλπίκιον. των δὲ ἐπὶ τριετῆ χρόνον ἐκεῖ βράδυνόντων, ἕως καὶ τοὺς λειπομένους Ἀθηναίων νόμους ταῖς δέκα δέλτοις ἀναλάβωσιν (ed. A.C. BANDY); także krótkie miejsce u Kasjusza Diona, które zachowało się u kronikarza z XII w. n.e. Jana Zonarasa (*Zonar.* 7,18): *apud Cass. Dio* 5.23: καὶ τρεῖς ἄνδρας εἰς τὴν Ἑλλάδα διὰ τοὺς νόμους καὶ τὰ παρ’ ἐκείνοις ἔθῃ πεπόμφασι (ed. E. CARY).

Passus wskazujący na tradycję o Hermodorosie z Efezu przeczytamy u Pliniusza Starszego w *Historii naturalnej* (Plin. HN 34,11). W części dotyczącej pomników w Rzymie pisze on: „I był też [pomnik] – Hermodorosa z Efezu, interpretatora prawa, które spisywali decemwirowie – publicznie wzniesiony w komicjum” (*fuit et [statua] Hermodori Ephesii in comitio, legum, quas decemviri scribebant, interpretis, publice dicata*)³⁵. Źródło to oczywiście ma charakter antykwaryczny i Pliniusz nie mówi nam nic więcej o tej postaci. Natomiast ciekawa wydaje się wzmianka o pomniku tej postaci na Forum Romanum. Jeśli faktycznie takowy był³⁶, to tradycja o Hermodorosie musiała być bardzo silnie zakorzeniona w świadomości Rzymian.

O Hermodorosie wspomina wprost również Strabon w *Geografii* (Strab. 14,1,25)³⁷, kiedy wymienia wartościowych mężów Efezu. Pisze on, że „wydaje się zaś, że ten mąż [Hermodoros – R.M.] napisał projekt jakichś praw dla Rzymian” (*δοκεῖ δ’ οὗτος ὁ ἀνὴρ νόμους τινας Ῥωμαίους συγγράψαι*)³⁸. Zdanie poprzedza krótki opis tego, jak Heraklit z Efezu cenił sobie postać Hermodorosa³⁹, o którym miał powiedzieć: „Właściwym jest dla Efezyczyków – od młodych [poczawszy] – powiesić się za to, że wygnali najzdolniejszego męża Hermodorosa, mówiąc: niech

³⁵ Tłum. własne; tekst łaciński ed. H. RACKHAM.

³⁶ Być może Pliniusz podąża za tradycją Warrona i nie jest wykluczone, że takowy pomnik z napisem *Hermodoro Ephesio* był w Rzymie; zob. F. MÜNZER, *Hermodoros*³, «RE» 8.1/1912, coll. 859-861.

³⁷ Jeśli chodzi o tę myśl Heraklita, znaleźć ją także można u Diogenesa (Diog. Laert. 9,2), w nieco zmodyfikowanej wersji: ἄξιον Ἐφεσίοις ἠβηδὸν ἀποθανεῖν πᾶσι, καὶ τοῖς ἀνθρώποις τὴν πόλιν καταλιπεῖν, οἵτινες Ἑρμόδωρον ἄνδρα ἐωπῶν ὀνήιστον ἐξέβαλον λέγοντες ἡμέων μηδὲ εἰς ὀνήιστος ἔστω· εἰ δὲ τις τοιοῦτος, ἄλλη τε καὶ μετ’ ἄλλων (Diesel Kranz 22 B 121): „Najlepiej postąpiliby Efezyczycy, gdyby się wszyscy dorośli powiesili, a miasto pozostawili nieletnim dzieciom za to, że Hermodora, wśród nich męża najlepszego, wygnali ze słowami: *Niech nikt wśród nas nie będzie najlepszy, a jeżeli taki się znajdzie, niech będzie gdzie indziej i u innych*” (przeł. I. KROŃSKA, K. LEŚNIAK, W. OLSZEWSKI).

³⁸ Tłum. własne; uwagi translatorskie w dalszym wywodzie głównym.

³⁹ O związkach Heraklita z Hermodorosem zob. CH. SCHUBERT, *Heraklit und die ionischen Isonomien*, [w:] *Heraklit im Kontext*, red. E. FANTINO, U. MUSS, CH. SCHUBERT, K. SIER, Berlin 2017, s. 1-2 (seria *Beiträge zur Altertumswissenschaft*).

nikt z nas nie będzie najzdolniejszym lub niech zaś on będzie gdzie indziej z innymi”⁴⁰.

W rozdziale XVI „O państwie Bożym” (*Civitate Dei*) Augustyna czytamy o tym, że Rzymianie nie otrzymali praw od bóstw (zapewne Augustyn buduje w ten sposób kontrast z chrześcijanami, którzy otrzymali Dekalog od Boga), ale musieli je pożyczyć od obcych ludów. Augustyn (August. *De civ. D.* 2,16,1)⁴¹ pisze, że Rzymianie zapożyczyli od Ateńczyków prawa Solona, ale „ulepszone i poprawione, postarali się wprowadzić u siebie” (*sed meliores et emendatiores facere conati sunt*).

We fragmencie listu Pliniusza Młodszeo do swojego przyjaciela Messjusza Maksimusa (Plin. *Ep.* 8,24,4) czytamy o tym, jak powinien się zachować Maksimus. Pliniusz sugeruje mu, aby okazał szacunek dla osiągnięć Greków i ich legend. Mówi: „Miej przed oczami tę ziemię – która nadała nam prawa i ofiarowała ustawy, nie przez zwyciężenie nas, ale przez prośby – czyli Ateny, dokąd idziesz, i Spartę, którą będziesz rządził”⁴².

Paweł Orozjusz, żyjący w IV i V w. n.e., w dziele „Siedem ksiąg historii przeciwko poganom” (Oros. 2,13,1-2) podaje, że: „W dwieście dziewięćdziesiątym dziewiątym roku od założenia miasta, kiedy oczekiwano posłów, którzy zostali wysłani do Aten, aby skopiować prawa Solona (*dum legati ad Athenienses propter Solonis leges transferendas missi exspectantur*), głód i zaraza opanowały rzymską armię. Co więcej, w trzechsetnym roku, czyli w dziewięćdziesiątej piątej olimpiadzie, władza konsulów, która została dana decemwirom, aby ustanowić prawa attyckie, przyniosła zgubę”⁴³. Potem Paweł Orozjusz pisze o tyrańskim Appiuszu Klaudiuszu i jego żądzy względem Werginii.

⁴⁰ ἄξιον Ἐφεσίοις ἡβηδὸν ἀπάγασθαι, οἳτινες Ἐρμόδωρον ἄνδρα ἑωυτῶν ὀνήιστον ἐξέβαλον, φάντες ἡμέων μηδὲ εἰς ὀνήιστος ἔστω, εἰ δὲ μή, ἄλλη τε καὶ μετ’ ἄλλων (tłum. własne).

⁴¹ Przeł. T. KUBICKI.

⁴² Tłum. własne; tekst łac. ed. B. RADICE; *Habe ante oculos hanc esse terram, quae nobis miserit iura, quae leges non victis sed petentibus dederit, Athenas esse quas adeas Lacedaemonem esse quam regas.*

⁴³ Tłum. własne; tekst gr. ed. R.J. DEFERRARI.

Lucjusz Anneusz Florus w „Tablicy” (*Tabella*) przytacza również w stylu Liwiusza (który jest jego głównym źródłem)⁴⁴ narrację o działalności decemwirów i wybranych obywatelach, którzy mieli ułożyć prawa zaczerpnięte z Grecji. Florus w rozdziale zatytułowanym „O rozruchach” (*De Seditiōibus*)⁴⁵ (*Flor. epit.* 1,17,24,1) pisze: „Drugą niezgodę wewnątrz miasta wzniciła rozpusta decemwirów. Dziesięciu mężów wybranych spośród pierwszych obywateli spisało na żądanie ludu prawa zapożyczone od Greków. A kiedy już na dwunastu tablicach skodyfikowali całe prawo, opętani jakimś szalonym pragnieniem władzy królewskiej zatrzymali dane im pełnomocnictwo”. Florus dalej snuje opowieść o rozpuszonym Appiuszu Klaudiuszu.

Ammianus Marcellinus w *Rerum Gestarum* z II poł. IV w. n.e. (*Amm. Marc.* 22,16,22), opisując miasta egipskie, przechodzi następnie do refleksji o tym, że Egipt od zawsze był źródłem mądrości, inspiracji, tajemnej wiedzy, jak i jakiejś boskiej mocy, z której czerpali między innymi Pitagoras, Anaksagoras, Platon czy Solon. Historyk pisze: „Także Solon, wsparty przemyśleniami kapłanów egipskich, ustanowił sprawiedliwe i umiarkowane prawa, które stały się mocnym fundamentem prawa rzymskiego”⁴⁶.

2.5. WNIOSKI ŹRÓDŁOZNAWCZE

Pierwsze spójne narracje o genezie *Ustawy* z wątkiem rzymskiego poselstwa po prawa greckich *poleis* pojawiają się w dziełach z przełomu I w. p.n.e. i I w. n.e. Główni autorzy to Liwiusz i Dionizjusz, którzy u schyłku republiki mieszkali w Rzymie, i wydaje się, że musieli czerpać z tej samej tradycji. Obydwoj podają te same imiona trzech rzymskich posłów,

⁴⁴ Tekst łac. ed. C. Zangemeister. Pomimo przekazanego przez rękopisy tytułu *Epitome de Tito Livio* („Wyciągi z Tytusa Liwiusza”) dzieło prawdopodobnie nazywało się „Tablica” (*Tabella*); zob. s.v. *Florus*, [w:] *Vademecum...*, s. 66-67.

⁴⁵ Przeł. I. LEWANDOWSKI; tekst łac. ed. E.S. FORSTER; *Secundam in urbe media decemviratus libido conflagavit. Allatas a Graecia leges decem principes lecti iubente populo conscripserant, ordinatae erat in duodecim tabulis tota iustitia, cum tamen traditos fasces regio quodam furore retineban.*

⁴⁶ Przeł. I. LEWANDOWSKI, tekst łac. ed. J.C. ROLFE; *Et Solon sententiis adiutus Aegypti sacerdotum, latis iusto moderamine legibus, Romano quoque iuri maximum addidit firmamentum.*

którzy zostali wysłani do greckich *poleis* po prawa. W szczegółach przekaz ten tylko pozornie się różni. Dionizjusz precyzuje, że oprócz Aten posłowie udali się do *poleis* w Italii, i pisze tylko o prawach Greków, nie precyzując, że chodzi dokładnie o prawa Solona, co wyraźnie podkreśla Liwiusz. Późniejsze źródła, bazujące na Liwiuszu, takie jak dzieła Florusa czy Pawła Orozjusza, wybiórczo czerpią z przekazu Liwiusza (tylko u Orozjusza jest wprost odniesienie do Solona), niekiedy nieco go zniekształcając. Przykładowo, nie jest jasne, jaka jest relacja między prawami greckimi/attyckimi/Solonowymi a decemwirami (skopiowali normy, biorąc je od posłów, czy sami byli tymi posłami? – nie wszyscy przecież decemwirowie byli posłami, co zdaje się sugerować Paweł Orozjusz).

Liwiusz pisze, że między plebejuszami a patrycjuszami była zgoda co do praw (*de legibus*), a konflikt dotyczył „wnioskodawców” (*de latore*) i dlatego wysłano trzech posłów, by spisać (*describere*) i poznać (*noscere*) prawa greckich *poleis*. Dionizjusz pisze, że senat przygotował wstępny dekret (*probouleumatos*) zaakceptowany przez zgromadzenie w zakresie poselstwa, by wziąć (*lambanein*) prawa Greków. Po ich powrocie wybrano 10 decemwirów na zgromadzeniu zgodnie z dekretem (*psephisma*) senatu i wnioskiem Appiusza w celu ustanowienia praw (*nomothetein*). Trzech z nich to posłowie, którzy przywieźli prawa z greckich *poleis*. Warto zwrócić uwagę, że celem poselstwa jest zdobycie tekstów praw greckich *poleis*, które ma być podstawą działalności prawodawczej, ale nie jedyną, bo Appiusz Klaudiusz (Dion. Hal. *Ant. Rom.* 10,55,5) wyraźnie wskazuje, że mają oni korzystać również ze „zwyczajów przodków” (*ethoi patrioi*), tak by były to prawa najlepsze i najbardziej pasujące do państwa rzymskiego i „sposobów życia” Rzymian (*bioi*: wcześniej w mowie Tytusa Romiliusza).

Myślę, że tak rozumiany opis aspektów proceduralnych nie musi się wykluczać z tradycją udziału Hermodorosa w procesie tworzenia *Ustawy*. Warto zwrócić uwagę, że rola Hermodorosa wydaje się wyłącznie pośrednia (mam na myśli to, że wspomagał on decemwirów, a nie ich wyręczył). Czasownik *συγγράφω*, jakiego używa Strabon, dosłownie oznacza „spisać”, „skomponować”, a w kontekście prawnym

oznacza „sformułować wniosek”, „przygotować projekt”⁴⁷. To ostatnie rozumienie korespondowałoby z opisem Pomponiusza. Z kolei sformułowanie Pliniusza, że Hermodoros był *interpretes legum*, można rozumieć, że tłumaczył on prawa, gdyż spisać (tj. jak rozumiem, opracować ostateczną wersję), według Pliniusza Starszego, mieli decemwirowie. Będąc Grekiem, Hermodoros mógł wspomagać decemwirów w tłumaczeniu, jak i rozumieniu praw greckich, co ostatecznie miało wpłynąć na kształt projektu *Ustawy*. Oczywiście jest to tylko domniemanie rekonstruujące możliwe funkcjonowanie tej postaci w tradycji rzymskiej (ostatecznie trudno udowodnić historyczność tej postaci).

3. STRUKTURY OPowieści

W ostatnich latach coraz częściej w badaniach nad prawem sięga się do nurtu zwanego „Law and Literature”⁴⁸ (w tym przede wszystkim istotne jest wykorzystanie narzędzi intelektualnych storytellingu)⁴⁹. W tym kontekście proces sądowy można interpretować jako rywalizację dwóch opowieści o tych samych wydarzeniach⁵⁰. Podobnie sędzia,

⁴⁷ To ostatnie znaczenie pojawia się często w *Ustroju politycznym Aten* Pseudo-Arystotelesa (Arist. *Ath. Pol.* 29,2, 30,1) przy opisie dyskusji na temat praw i zmian (*metabolai*) ustrojów w czasie przewrotów oligarchicznych w Atenach; zob. s.v. συγγράφω, [w:] *A Greek-English lexicon*, red. H.G. LIDDELL, R. SCOTT, H.S. JONES, Oxford 1996.

⁴⁸ Dość krytyczne podejście związane z użytecznością tej metody i wyzwaniach z nią związanych zaprezentowano w tekście: J.B. BARON, *Law, Literature, and the Problems of Interdisciplinarity*, «Yale Law Journal» 108/1999, s. 1059-1085; por. R. POSNER, *Law and Literature*, Cambridge Mass. 2009³, s. 1-17; por. K. DOLIN, *A Critical Introduction to Law and Literature*, Cambridge 2007, s. 10-11; por. także nowszą pracę E.S. ANKER, B. MEYLER, *Introduction*, [w:] *New Directions in Law and Literature*, red. E.S. ANKER, B. MEYLER, New York 2017, s. 1-32.

⁴⁹ Na uwagę zasługują przede wszystkim prace Jane B. Baron z Temple University (James E. Beasley School of Law) w Filadelfii; m.in. J.B. BARON, *Resistance to Stories*, «Southern California Law Review» 67.255/1994, s. 255-285. Jeśli chodzi o zastosowanie storytellingu do badań prawa ateńskiego zob. np. M. GAGARIN, *Storytelling about the Lawgiver in the Athenian Orators*, «Cahiers des etudes anciennes» 57/2020, s. 33-44.

⁵⁰ K. DOLIN, *op. cit.*, s. 29-32.

przysłuchujący się odmiennym wersjom historii, tworzy swoją własną, wydając orzeczenie.

Moje wykorzystanie storytellingu bliższe jest koncepcji książki Marie Therese Fögen (*Römische Rechtsgeschichten...*), która w swoich „historiach prawniczych” stara się zrozumieć narrację o genezie prawa. Opowieści te w moim przekonaniu pomagają zrozumieć tożsamość prawną Rzymian. Narracje o *Ustawie* to historie o początkach tworzenia systemu prawnego, ale jednocześnie o budowaniu wspólnoty. Celem moim nie jest ekscerpowanie norm z narracji prawnych i przyjrzenie się ich kulturowym przetworzeniom, wzajemnym powiązaniom itp. Chciałbym przedstawić, jak mogą istnieć narracje o pochodzeniu norm „niezależnie” od treści tych norm. Zakładając (a to jest moje stanowisko), że *Ustawa* nie ma bezpośrednich greckich wpływów, zastanawiające jest to, że Rzymianie przedstawiali genezę swojego ważnego pomnika prawa właśnie z tej perspektywy.

Zinterpretuję wyżej przytoczone źródła przez pryzmat rekonstrukcji toposów o tworzeniu i stanowieniu prawa. Inspiracją dla tej perspektywy badawczej⁵¹ jest dla mnie przede wszystkim artykuł Andrew Szegedy-Maszaka, który wskazał na powtarzalne motywy w opowieściach o prawodawcach (gr. *nomothetai*) archaicznej Grecji. Zestawia on ze sobą narracje o Likurgu ze Sparty, Solonie z Aten, Charondasie z Katany⁵² i Zaleukosie z Lokrów Epizefiryjskich. W większości (oprócz poezji Solona) brakuje źródeł z czasów, kiedy ci prawodawcy tworzyli, by móc wskazać jakieś konkretne historyczne informacje. Historyk ma do czynienia już z opowieściami „przerobionymi” przez różne *mythoi*, przekazy ustne i wieloletnią tradycję. Proces ten Francis Macdonald Cornford⁵³

⁵¹ A. SZEGEDY-MASZAK, *Legends of the Greek Lawgivers*, «Greek, Roman and Byzantine Studies» 19/1978, s. 199-209. Z kolei Dietmar Schanbacher w najnowszym tekście poruszającym kwestie *legal transplant*, świadomy rozumienia tego zagadnienia z perspektywy mitu, legendy czy paraboli, ostatecznie stoi na stanowisku, że „Rezeption ist Assimilation”. Uznał on, że tym samym zasadne jest doszukiwanie się powiązań archaicznych instytucji prawa rzymskiego z prawem Solona; ta perspektywa badawcza nie przekonuje mnie; zob. D. SCHANBACHER, *op. cit.*, s. 9-17.

⁵² O tej postaci zob. K.-J. HÖLKESKAMP, *Charondas*, [w:] *Der Neue Pauly 2*, Tübingen 1997, s. 1109-1110.

⁵³ F.M. CORNFORD, *Thucydides Mythistoricus*, London 1907, s. 131-132.

nazywa infiguracją (ang. *infiguration*). Opisuje on mechanizm, w którym fakty zmieniają się w legendę, a ona w mit. Fakty „odrywają się” od czasu lub przestrzeni i tworzą niezależną opowieść – przetworzoną w danym momencie przez ludzkie emocje, wyobrażenie czy aspiracje polityczne. Poniżej przegląd toposów o stanowieniu prawa i próba odpowiedzi na pytanie o ich „dopasowanie” do narracji o „greckiej genezie” *Ustawy*.

3.1. TOPOS PODRÓŻY PO (GRECKIE) PRAWA

Analizując cytowane wyżej źródła, można wskazać główne kierunki, gdzie rzekome poselstwo miało się udać celem konsultacji praw. Po pierwsze, źródła wspominają o (innych niż Ateny) „greckich miastach” (*aliarum Graeciae civitatum*) czy prawach Greków (τῶν Ἑλλήνων νόμος). Po drugie, mowa o greckich *poleis* w Italii (εἰς τὰς Ἑλληνίδας πόλεις τὰς ἐν Ἰταλίᾳ). Pierwsze sformułowania są oczywiście inkluzyjne względem drugiej kategorii⁵⁴. Trzecim, konkretnym odniesieniem geograficznym są Ateny, które wprost łączy się z archaicznym prawodawcą Solonem.

W prawie rzymskim, przynajmniej w czasach najdawniejszych⁵⁵, zakres obowiązywania prawa wyznaczała zasada personalności. Oznaczała ona, że dana osoba posługiwała się prawem tego państwa (*polis* czy *civitas*), której była obywatelem. Stąd też Rzymianie mówili o *ius civile*, mając na myśli „prawo obywateli”⁵⁶ – przeciwieństwem tego było „prawo cudzoziemców”, czyli *ius peregrinorum*. W kwestii nachodzenia na siebie tych dwóch praw w konkretnych miejscach Imperium Rzymskiego panują ożywione dyskusje wśród romanistów⁵⁷, którzy rozprawiają o zależnościach między prawem lokalnym (np. greckim, egipskim)

⁵⁴ Por. K. MOORE, *Rome's Decemviral Commission...*, s. 125.

⁵⁵ Jest to ogólnie podręcznikowo przyjęty pogląd, który wymaga świadomości, że już w prawie przedklasycznym mamy prawo pretorskie, które pozwalało stosować fikcję obywatelstwa dla cudzoziemców (w procesie formułkowym).

⁵⁶ W. WOŁODKIEWICZ, M. ZABŁOCKA, *Prawo rzymskie. Instytucje*⁷, Warszawa 2023, s. 18.

⁵⁷ Chociażby często analizowane prawo w rzymskim Egipcie, pod kątem pluralizmu prawnego; zob. J.L. ALONSO, *The Status of Peregrine Law in Roman Egypt. 'Customary law' and Legal Pluralism in the Roman Empire*, «The Journal of Juristic Papyrology» 41/2013, s. 351-404.

a instytucjami prawa rzymskiego – nie jest to jednak przedmiotem artykułu. W wymiarze pragmatycznym zapożyczenia czy przenikania różnych rozwiązań prawnych były na porządku dziennym. Takie proste rozróżnienia na *ius civile* i *ius peregrinorum* miało więc wymiar przede wszystkim jurysprudencyjny, zwłaszcza biorąc pod uwagę stosowanie prawa na peryferiach Imperium. W artykule tym piszę jednak nie o pragmatycznych rozwiązaniach, ale o pewnej ideologicznej i wyobrażonej sferze oddziaływania prawa nie-rzymskiego, czyli w niniejszym artykule „greckiego”, na prawo rzymskie, jak i w ogóle obrazie „prawa greckiego” w odbiorze tegoż przez Rzymian.

Pytanie zasadnicze to, jakie miejsce w świadomości Rzymian o pochodzeniu ich prawa miały greckie *poleis*. W *Instytucjach* (I. 1,2,10), w passusie wpisującym się w szerszą refleksję dotyczącą podziału źródeł na prawa pisane i niepisane, uwydatniona jest myśl, że owo rozróżnienie wywodzi się właśnie z Grecji, a dokładniej z Aten (prawo pisane) i ze Sparty (prawo niepisane)⁵⁸. Co ciekawe, w wyobrażeniach Greków Sparta była przykładem państwa, gdzie miała panować *eunomia* – dobre prawa i dobry ustrój ustanowiony kiedyś przez Likurga w tzw. Wielkiej Rhetrze (Plut. *Vit. Lyc.* 6,2; Hdt. 1,65, Thuc. 1,18)⁵⁹.

Greckie *poleis* od czasów Wielkiej Kolonizacji były rozsiane po całym basenie Morza Śródziemnego. Ich styczność z innymi kulturami bądź ludami, takimi jak Etruskowie czy właśnie Rzymianie, jest niezaprzeczalna. Jednak najbardziej prawdopodobnym łącznikiem kulturowo-prawnym byłyby *poleis* Wielkiej Grecji⁶⁰. Interesujące jest to, że Liwiusz

⁵⁸ „W tych bowiem społecznościach obywatelskich przyjęte było postępować tak, że Lacedemończycy to, czego przestrzegali jako ustaw, raczej powierzali pamięci (*memoriae mandarent*), Ateńczycy zaś pilnowali się tego, co znaleźli napisane w ustawach (*quae in legibus scripta reprehendissent, custodirent*)”; przeł. C. KUNDEREWICZ.

⁵⁹ A. ANDREWES, *Eunomia*, «CQ» 32.2/1938, s. 100-102; por. W. LENGAUER, *Hasło „dobrego porządku” w ideologii i życiu politycznym Grecji okresu archaicznego*, [w:] *Świat antyczny. Stosunki społeczne, ideologia i polityka, religia. Studia ofiarowane Izie Biezuńskiej-Malowist w pięćdziesięciolecie pracy naukowej przez jej uczniów*, red. B. BRAVO, J. KOLENDO, W. LENGAUER, Warszawa 1988, s. 190-187.

⁶⁰ Chciałbym jednocześnie podkreślić, że nie neguję jakiegokolwiek „przeszczepu prawa” (ang. *legal transplant*) greckiego na grunt prawa rzymskiego, bo wydaje mi się, że pewna forma pośrednich oddziaływań istniała ze względu m.in. na szerokie kontakty

czy Dionizjusz wyraźnie widzą partykularyzm prawny Greków. Historycy ci nie stosują sformułowania „prawa greckie”, ale mówią o „prawach Greków”, wiedząc, że każda *polis* rządzi się swoimi prawami. Jednocześnie narracje są spójne, to greckie *poleis* są celem podróży posłów. Muszą oni zatem postrzegać kulturę Greków jako pewną *koine*, w tym, jak się wydaje, pewną *koine* prawną⁶¹.

Jeśli chodzi o geograficzną sferę wyobrażeń Rzymian i próbę odgadnięcia, co dokładnie mogli mieć na myśli historycy piszący o „innych greckich miastach”, wskazać można, hipotetycznie, Kretę (w tym przede wszystkim słynny Kodeks z Gortyny)⁶². Kreta również w *sphère imaginaire* była utrwalona w pamięci starożytnych jako miejsce, gdzie ustanowiono najlepsze prawa. W *Nomoi* Platona rozmowa toczy się właśnie na Krecie, gdzie według przekazów mitologicznych Zeus wprowadził Europę, by potem swojemu synowi Minosowi dać pierwsze prawa. Co więcej, Minos był uznawany za legendarnego króla i prawodawcę Krety (Pl. *Leg.* 624b). Jednym z trzech rozmówców w tym dialogu jest również niejaki Kleinias z Knossos. Kreta stanowi ważne miejsce w dziele Platona

handlowe Rzymian z Grekami, poczynszy od epoki tzw. wielkiej kolonizacji. Nie bez przyczyny jednym z miejsc, gdzie Rzymianie mieli recypować greckie prawa, miały być *poleis* Wielkiej Grecji (o asocjacjach z prawodawcami z Lokrów Epizefiryjskich czy z Katany w dalszej części artykułu); o pojęciu *legal transplant* zob. A. WATSON, *From Legal Transplants to Legal Formants*, «American Journal of Comparative Law» 43.3/1995, s. 469-476; por. D. SCHANBACHER, *op. cit.*, s. 1-2. O kontaktach Greków z Rzymianami z okresu spisania *Ustawy*, a także wcześniejszego, zob. C.F.A. PERELLÓ, *The Twelve Tables and the Leges Regiae: A Problem of Validity*, [w:] *Roman Law Before The Twelve Tables. An Interdisciplinary Approach*, red. S.W. BELL, P.J. du PLESSIS, Edinburgh 2020, s. 63-65.

⁶¹ Zaryzykowałbym wpisanie tej interpretacji w kontekście pewnego słynnego passusu z *Dziejów* Herodota (Hdt. 8,144,2), gdzie Ateńczycy odpowiadają perskiemu królowi królów, że nie mogliby zdradzić Hellady przez „wspólność krwi i języka wszystkich Hellenów, i wspólne siedziby bogów, i ofiary, i jednakię obyczaje” (αὐτίς δὲ τὸ Ἑλληνικὸν ἐὸν ὁμαίων τε καὶ ὁμόγλωσσον καὶ θεῶν ἰδρύματά τε κοινὰ καὶ θυσίαι ἤθεά τε ὁμότροπα, τῶν προδότας γενέσθαι Ἀθηναίους οὐκ ἂν εὖ ἔχοι); przeł. S. HAMMER. Zob. też E.M. HARRIS, *Some recents...*, s. 188-189; tekst gr. ed. A.D. GODLEY.

⁶² Zob. A. SZYMAŃSKA, *Dwanaście kolumn z Gortyny – historia odkrycia*, «Acta Universitatis Wratislaviensis» 3799, Prawo 324, Wrocław 2017, s. 18 i przyp. 45.

i uchwytna w nim jest właśnie tradycyjna sfera wyobrażeń, która wiąże z tą wyspą wzorcowe prawa (*nomoi*), ale i ustrój (*politeia*)⁶³.

W *Prawach* Platon (Pl. *Leg.* IX 858b) porównuje procedurę tworzenia praw do pracy murarzy, którzy szukając odpowiedniego budulca, wybierają ten, który najbardziej pasuje do zaplanowanej budowli. Mamy więc obraz, w którym dobre prawa potrzebują czasu i odpowiedniej selekcji materiału i dobrego „budulca”. Platon odwołuje się też w rozbudowanej retoryce do dosłownego znaczenia słowa „nomothesia”⁶⁴, które znaczy „kładzenie praw” (od τίθημι, które znaczy „kłaść”).

Filozof podkreśla, że dla słusznych praw i dobrze funkcjonującego ustroju istotne jest zebranie różnych elementów i połączenie ich w całość. Stąd, jak mi się wydaje, istotny dla tworzenia praw jest motyw podróży⁶⁵. Przytaczane źródła wyraźnie wskazują, że zanim prawa zostaną ustanowione, muszą zostać skonsultowane i zebrane w czasie podróży do różnych miejsc. Jeśli chodzi o ten topos, jest on również uchwytne w opowieściach o archaicznych prawodawcach, którzy przed tym, jak ustanowili swoje prawa, byli predestynowani mądrością zdobytą także w czasie podróży. Przykładowo, Solon, podróżując jako kupiec, zdobywał mądrość, którą mógł później wykorzystać przy tworzeniu praw i reform ustrojowych dla Ateńczyków. Podobnie inni prawodawcy; przykładowo Likurg miał udać się na Kretę, do Egiptu, a nawet do Indii (Plut. *Mor.* 345E, Plut. *Vit. Lyc.* 4). I tak posłowie rzymscy – co ciekawe dokładnie znani z imienia, a musieli być to prominentni obywatele Rzymu – zostali wysłani z misją, by zaczerpnąć mądrości innych *poleis* w kwestii nowych praw. Tym samym regulacje zaczerpnięte z różnych miejsc i udoskonalone przez Kwirytyw miały dać Rzymowi najlepszy zbiór prawa.

⁶³ Szczegółowo o roli Krety w dziełach Platona zob. D. ZYGMUNTOWICZ, *Praktyka polityczna. Od „Państwa” do „Praw” Platona*, Toruń 2011, s. 219-227.

⁶⁴ Słowo *nomothesia* w ateńskim systemie prawnym jest terminem technicznym określającym pochodzącą z IV w. procedurę legislacyjną; zob. M.H. HANSEN, *Demokracja w czasach Demostenesa. Struktura, zasady i ideologia*, tłum. R. KULESZA, Warszawa 1999, s. 175-185.

⁶⁵ A. SZEGEDY-MASZAK, *Legends...*, s. 202.

3.2. PRAWODAWCY: SOLON, HERMODOROS Z EFEZU

I „NETWORKING PRAWODAWCÓW”

Warto przyrzeć się figurom prawodawców (*nomothetai*) Grecji archaicznej, z których najbardziej wyróżniającą się postacią był Solon.

Chciałbym przede wszystkim zwrócić uwagę, że postrzeganie Solona przez Rzymian jako wyjątkowego prawodawcy wynika najpewniej z długiej tradycji – która musi sięgać co najmniej V w. p.n.e. – wiązania tej postaci w Grecji, i jak się zdaje w basenie Morza Śródziemnego, z najlepszymi prawami, z ustanowieniem demokracji oraz postrzegania Solona jako filozofa-mędrca. Tradycja oralna w tym względzie miała kluczowe znaczenie⁶⁶. W starożytności społeczności nadawały przekazom ustnym specjalny status, niezależnie od istniejących zapisów historycznych. Figura Solona trwale zapisała się w pamięci zbiorowej w świecie greckim. Dlatego dla badaczy dość istotnym aspektem jest rozróżnienie „Solona historycznego” od „Solona zmitologizowanego”⁶⁷. Solon stał się przede wszystkim tzw. *culture hero*⁶⁸, którego w starożytnej Grecji wiązano przede wszystkim z najlepszym porządkiem – prawnym i ustrojowym (*eunomia*) – a w Atenach także z „ustrojem przodków” (*patrios politeia*), co uwydatniły polityczne i intelektualne debaty nad ustrojem ateńskim pod koniec wojny peloponeskiej w czasie dwóch

⁶⁶ O znaczeniu oralności w budowaniu tradycji i pamięci zob. R. THOMAS, *Oral Tradition and Written Record in Classical Athens*, Cambridge 1989, s. 8.

⁶⁷ Najnowsze badania o Solonie zwracają uwagę na wieloaspektowość tej postaci i czujność przy interpretacji źródeł, tak by oddzielać historyczne, prawdopodobne reformy Solona od „figury Solona”, która niejako zaczęła funkcjonować w tradycji oralnej niezależnie od przekazów historycznych; E.M. HARRIS, *Solon and the spirit of the laws in Archaic and Classical Greece*, [w:] *Solon of Athens. New Historical and Philological Approaches*, red. J.H. BLOK, A.P.M.H. LARDINOIS, Leiden-Boston 2006, s. 290-320.

⁶⁸ Hiszp. *héroe cultural*, zob. J.J.B. HERNÁNDEZ, *La creación de Solón: la transformación de la figura del ateniense a lo largo de los siglos V-IV a. C.*, [w:] *Antigüedad in progress. Actas del I Congreso Internacional de Jóvenes Investigadores del Mundo Antiguo (CIJMA I)*, red. P.D.C. NAVARRO, J.J.M. GARCÍAS, M.S. MONDÉJAR, C.M.V.L.G. CARRERAS, Murcia 2017, s. 113-114.

przewrotów oligarchicznych⁶⁹. W 410 r. p.n.e. w Atenach powołano komisję *anagrapheis ton nomon* („do spisania praw”)⁷⁰, której jednym z celów była właśnie „rewizja”, między innymi praw Solona. Solon dla starożytnych zaliczany był do tzw. siedmiu mędrców⁷¹, a jego filozofia i przestroga przed *hybris* jest przedstawiona w dziele Herodota w passusie o spotkaniu Solona z lidyjskim królem Krezusem (Hdt. 1,29-1,32)⁷². Co więcej, Solon znany był jako autor elegii⁷³, dzięki którym można poznać motywacje i cele jego reform przeprowadzonych w 594/593 r. p.n.e., kiedy pełnił funkcję archonta eponima Aten. Istotnie, warto zaznaczyć, że poeci wyobrażani byli jako konkurenci filozofów⁷⁴, interpretatorzy wiedzy czy też prorocy mądrości politycznej, dlatego rozgłos twórcy lirycznego również był ważnym elementem procesu „infiguracji”.

Solon postrzegany był więc jako wielki prawodawca, ojciec demokracji, mędrzec, ale co równie istotne, także jako mediator i rozjemca (gr. *aisymnetes*) konfliktów⁷⁵. Wyobrażenie to jest tożsame z kontekstem

⁶⁹ A. FUKS, *The Ancestral Constitution: Four Studies in Athenian Party Politics at the End of the Fifth Century B.C.*, Westport 1971. Por. M.I. FINLEY, *The Ancestral Constitution*, [w:] *The Use and Abuse of History*, red. M.I. FINLEY, London 1975, s. 34-59.

⁷⁰ Literatura podejmująca to zagadnienie jest ogromna; warto zajrzeć do najnowszej książki, wraz z przeglądem stanowisk poprzednich badaczy i aktualną bibliografią: C.J. JOYCE, *Amnesty and Reconciliation in Late Fifth-Century Athens. The Rule of Law under Restored Democracy*, Edinburgh 2022, s. 90-125. Prawa Solona w IV w. p.n.e., a być może już pod koniec V w. p.n.e. były często synonimem wszystkich obowiązujących praw (taki obraz wyłania się u mówców sądowych), mimo że konkretne regulacje można czasami datować na późniejszy okres; o tym sformułowaniu zob. K. CLINTON, *The nature of the late fifth-century revision of the Athenian law-code*, [w:] *Studies in Attic Epigraphy, History and Topography Presented to Eugene Vanderpool. Hesperia Suppl.* 19, Princeton 1982, s. 29 (szczeg. przyp. 10).

⁷¹ J.J.B. HERNÁNDEZ, *op. cit.*, s. 124-128.

⁷² J.J.B. HERNÁNDEZ, *op. cit.*, s. 122-124. Por. K.S. AAGSTETTER, *Solon of Athens: The Man, the Myth, the Tyrant?*, University of Pennsylvania 2013, praca doktorska, <http://repository.upenn.edu/edissertations/923>, s. 48-60 [dostęp 19 października 2023 r.].

⁷³ J.J.B. HERNÁNDEZ, *op. cit.*, s. 124-128.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 126.

⁷⁵ Dobrze to także widać w pochodzącym z IV w. źródle wywodzącym się ze środowiska szkoły Arystotelesa, tzw. *Ustrój polityczny Aten*; zob. H.J. GEHRKE, *The figure of Solon in the Athēnaion Politeia*, [w:] *Solon of Athens...*, s. 276-289.

historycznym, zarówno w czasie, kiedy Solon żył (*staseis* w Atenach w okresie jego reform), jak i w czasie *staseis* pod koniec wojny peloponeńskiej, kiedy jego figura funkcjonowała jako pewien slogan polityczny wykorzystywany zarówno przez demokratów, jak i oligarchów. Poselstwo i następnie powstanie *Ustawy* jest w historycznej i narracyjnej perspektywie wpisane w kryzys wewnętrzny w państwie. Solon i związane z nim prawa wpisywały się więc również w topos prawodawcy – mediatora zważnionych stron, który w mądry i przemyślany sposób potrafi pogodzić strony, ustanawiając „eunomię”⁷⁶. Ammianus Marcellinus (12,16,22) wprost określa prawa Solona jako *latis iusto moderamine legibus*.

By dobrze zrozumieć, skąd mogła się wziąć z kolei postać Hermodora, trzeba mieć na uwadze również pozostałych „nomothetów” Grecji archaicznej⁷⁷, którzy mieli zreformować swoje *poleis* i nadać im prawa. Arystoteles w *Polityce* (2,1274a)⁷⁸ pisze: „Prawodawcami (νομοθέται) byli nadto Zaleukos w Lokrach Epizefiryjskich i Charondas z Katany w swym mieście rodzinnym i w innych miastach chalkidyckich na wybrzeżach Italii i Sycylii. Niektórzy usiłują też dowieść, że pierwszym wybitnym prawodawcą był Onomakritos, z pochodzenia Lokryczyk, wykształcony jednak na Krecie, gdzie bawił dla zapoznania się ze sztuką wróżbiarską (κατὰ τέχνην μαντικήν); jego towarzyszem miał być Tales, uczniami zaś Talesa Likurg i Zaleukos, a uczniem Zaleukosa Charondas. Twierdzenia te wynikają jednak z niedostatecznego rozważenia chronologii”.

O Onomakritosie nie wiemy nic więcej ponad to, co mówi Arystoteles – ale ciekawe wydaje się powiązanie go z Kretą (asocjacja z dobrym

⁷⁶ Solon był od IV w. p.n.e. postrzegany jako reformator, który racjonalnie realizował „ustrój mieszany”, łącząc w swojej „politei” elementy arystokratyczne i demokratyczne (Arist. *Pol.* 2,12,1273b27-1274a21); zob. M. WĘCOWSKI, *Demokracja ateńska w epoce klasycznej*, [w:] *Historia starożytnych Greków, II: Okres klasyczny*, red. B. BRAVO, M. WĘCOWSKI, E. WIPSYCKA, A. WOLICKI, Warszawa 2009, s. 517. Por. też w szerszym kontekście: D.E. HAHM, *The Mixed Constitution in Greek Thought*, [w:] *A Companion to Greek and Roman Political Thought*, red. R.K. BALOT, Hoboken 2013, s. 286-313.

⁷⁷ O samych prawodawcach zob. F.E. ADCOCK, *Literary Tradition and Early Greek Code-Makers*, «Cambridge Historical Journal» 2/1927, s. 95-109; por. J. LEWIS, *Early Greek lawgivers*, London 2007; także G. SMITH, *Early Greek Codes*, «CP» 17/1922, s. 187-201.

⁷⁸ Przeł. L. PIOTROWICZ.

prawem na tej wyspie), jak i sztuką wróżbiarską. W przytoczonym passusie podkreślono ściśle relacje łączące Likurga, Zaleukosa i Charondasa, którzy mieli również kontakty z filozofem Talesem z Miletu. „Nomotheci” są więc uwikłani w sieć powiązań („networkingu”) z innymi prawodawcami czy z mędrkami – w ten sposób niejako są predestynowani do tego, by zostać prawodawcami. W innych źródłach⁷⁹ często pojawia się również Pitagoras – miał on być mistrzem dla Zaleukosa i Charondasa⁸⁰ – jak i Tales z Miletu. Byli oni „właściwymi” nauczycielami dla prawodawców, ponieważ obydwu identyfikowano z cnotą (gr. *arete*) i właściwą miarą postępowania. Tradycja mówiła także o nich jako praktykujących mężach stanu. Tales miał dać rady Jonom (Hdt. 1,170), a Pitagoras miał założyć swoją własną społeczność w południowej Italii i nadać im prawa⁸¹. Co więcej, powiązania geograficzne również są tu znaczące. Zarówno Charondas, jak Zaleukos pochodzili z *poleis* Wielkiej Grecji, a przecież zgodnie z niektórymi interpretacjami badaczy tam również miało zawitać poselstwo celem konsultacji praw.

Te powiązania faktycznie pozbawione są jakiegokolwiek sensu, natomiast z pewnością oddziaływały na wyobraźnię starożytnych. Istniało przeświadczenie, że prawodawcy muszą być w jakiś szczególny sposób predestynowani do tego, by ustanowić prawa – musieli charakteryzować się najwyższą cnotą (*arete*). Pomocna w tym była podróż, która dawała doświadczenie i mądrość zaczerpnięte u innych społeczności⁸²,

⁷⁹ Iambl. *Vit. Pyth.* 7,33, 27,30, 30,172, 36,267; Diod. 12.20-21; Sen. *Ep.* 90,6; Diog. Laert. 8,15-16; Ael. *VH* 3,17; *Liber Suda s.v. Zaleukos*.

⁸⁰ A. SZEGEDY-MASZAK, *Legends...*, s. 202-203.

⁸¹ Iambl. *Vit. Pyth.* 25; Porph. *Vit. Pyth.* 17; Diog. Laert. 8.3; Cic. *Tusc.* 5,4; A. SZEGEDY-MASZAK, *Legends...*, s. 203-204. Marie Theres Fögen zwraca uwagę na asocjacje z liczbą „12” (odpowiadającą ostatecznej liczbie tablic, a warto przypomnieć, że pierwotnie wykonano ich tylko 10) ze środowiskiem pitagorejskim; zob. M.-T. FÖGEN, *Römische Rechtsgeschichten...*, s. 63-69.

⁸² Od Plutarcha dowiadujemy się, że Solon był kupcem nie dla samego utrzymania, ale przede wszystkim dla zdobycia wszechstronnego doświadczenia (*polyperia*) i wiedzy (Plut. *Vit. Sol.* 2.1); w kwestii chronologii warto jednak wskazać, że podróż Solona do Egiptu miała mieć miejsce już po ustanowionych prawach (w czasie dziesięcioletniej nieobecności Solona w Atenach); zob. K.S. SAGSTETTER, *op. cit.*, s. 64.

ale także nauki u filozofa lub innego prawodawcy. To tworzyło sieć, przeważnie fikcyjnych, powiązań prawodawców, filozofów czy mędrców.

Kolejnym dość istotnym aspektem poszukiwań wyobrażonej genezy *Ustawy* jest wzięcie pod uwagę generalnej potrzeby starożytnych – w tym zwłaszcza Greków – by podać „pierwszego wynalazcę” (gr. πρῶτος εὐρετής, łac. *primus inventor*)⁸³. Określenie tego „pierwszego” (*protos*) wyznaczało początek danej instytucji, której dawało impuls i osadzało ją w czasie – choćby mitycznym; nadawało także danemu „wynalazkowi” określonego autorytetu.

W przypadku *Ustawy* wydaje się, że również była potrzeba wyznaczenia jej skonkretyzowanego początku, który będzie sięgał swej tradycji dużo dalej niż czas rzeczywisty dla jej spisania. Była potrzeba odwołania się do czegoś starszego, sprawdzonego, o konkretnym statusie⁸⁴. W przypadku prawodawców Wielkiej Grecji ich status pierwszych (*protos*) „nomothetów” był także na tyle rozpowszechniony, że Martin Dreher pisze⁸⁵ o pewnej kulturze tego regionu zakodowanej w świadomości starożytnych, gdzie pamięć o archaicznych „nomothetach” była jednym z jej istotnych składników⁸⁶.

⁸³ Zob. M. BAUMBACH, *Protos heurètes*, [w:] *Der Neue Pauly. Enzyklopädie der Antike*, red. H. CANKIK, H. SCHNEIDER, Stuttgart 2001.

⁸⁴ Jill Harries uważa, że wśród Rzymian *Ustawa* budziła szacunek bez względu na jej autorów. Wydaje mi się, że cała historia o poselstwie mówi nam zupełnie coś innego. Rzymianie usilnie poszukiwali autorów tejsze kodyfikacji. My nawet wprost znamy imiona owych posłów – lecz ich nie uważano za autorów *Ustawy*, ale tylko pośredników. Za prawem mieli stać Grecy, czy to w postaci Solona, czy Hermodorosa; zob. J. HARRIES, *Roman Law Codes and the Roman Legal Tradition*, [w:] *Beyond Dogmatic Law and Society in the Roman World*, red. J.W. CAIRNS, P.J. DU PLESSIS, Edinburgh 2007, s. 100.

⁸⁵ M. DREHER, *Die Rechtskultur der Westgriechen*, [w:] *Transferts culturels et droits...*, akapit 10, <https://books.openedition.org/psorbonne/9527> [dostęp 19 października 2023 r.].

⁸⁶ Wielu badaczy przyznaje, że pewne formy greckich oddziaływań na prawo rzymskie w epoce archaicznej była realna, ale dokładne ich określenie nie jest możliwe. E. Ferenczy zwracał szczególną uwagę na inspirację prawem z Lokrów Epizefiryjskich i innych kultur prawnych z południa Włoch; zob. E. FERENCZY, *La legge delle XII Tavole e le codificazioni greche*, [w:] *Sodalitas: Scritti in onore di Antonio Guarino*, IV, Naples 1984, s. 2001-2012.

Co więcej – czego nie spostrzegł dokładnie Andrew Szegedy-Maszak – Solon, jak i inni *nomothetai*, dla późniejszych pokoleń byli już postaciami odpowiednio „starymi” (Solon już w komediach Arystofanesa jest okreśłany ó Σόλων ó παλαιός)⁸⁷, by nadać prestiżu aktualnie ustanawianym instytucjom. Myślenie to wpisuje się w ogólną niechęć starożytnych do nowinkarstwa *neoteropoiā*⁸⁸. Im coś bardziej starszego, tym lepiej było to przyswajalne przez daną społeczność.

Istotna jest uwaga Dionizjusza z Halikarnasu, że po powrocie posłów debatowano, kogo wybrać na prawodawców (historyk ten stosuje tu – Dion. Hal. *Ant. Rom.* 10.51.5 – termin *nomothetai* – co zasadniczo jest greckim terminem technicznym odwołującym się do procesu tworzenia prawa; asocjacje z prawodawcami epoki archaicznej są znaczące) i jakie prerogatywy im nadać. Ze źródeł dowiadujemy się, że posłowie weszli w skład komisji decemwiralnej, która miała ustanowić prawa ze względu na doświadczenie, które zdobyli. Biorąc pod uwagę omawianą w tym względzie paralełę, dość znaczące jest jednak, że w przypadku prawodawców greckich mamy do czynienia z pojedynczymi legislatorami. W narracji o *Ustawie* pojawiają się już dwie komisje decemwiralne. Można to wytłumaczyć generalną tendencją ustrojową republikańskiego Rzymu, dla którego kolegialność urzędów była na porządku dziennym. Ma to też swoje dość istotne uzasadnienie w ogólnym lęku Rzymian przed jednowładztwem – zwłaszcza w okresie republiki; u Liwiusza na przykład pojawiają się figury tyrańskie wielokrotnie (choćby wspomniany tu już Appiusz Klaudiusz). Gdy jednak pomyślimy o rewizji

⁸⁷ Ar. *Nub.* 1186-1187; zob. Aristophanes, *Clouds*, ed. with an introd. and commentary by K.J. Dover, Oxford 2003, s. 236.

⁸⁸ Książka D'Angoura bada temat nowinkarstwa w cywilizacji greckiej; natomiast wydaje mi się, że niechęć do rzeczy nowych i pewien lęk z tym związany jest również obecny u Rzymian, co dobrze widać choćby w interpretacjach łacińskiego terminu *superstitio* (który można przetłumaczyć jako „zabobon”) w kontekście postrzegania monoteistycznej religii chrześcijan w kontraście do judaizmu. Zob. A. D'ANGOUR, *The Greeks and the New. Novelty in Ancient Imagination and Experience*, Cambridge 2011, s. 85-104; o *superstitio* zob. E. WIPSZYCKA, *Państwo rzymskie a chrześcijaństwo do początków IV wieku*, [w:] *Starożytny Rzym we współczesnych badaniach. Państwo – Społeczeństwo – Gospodarka. Liber in memoriam Lodovici Piotrowicz, red. J. WOLSKI, T. KOTULA, A. KUNISZ*, Kraków 1994, s. 157-159.

praw w Atenach pod koniec V w. p.n.e. – chronologicznie jest to rzeczywistość bliższa momentowi spisania *Ustawy* w Rzymie – mamy już tam działalność gremialną (komisja *anagrapheis ton nomon*), która jednocześnie wciąż odwołuje się do swoich „pierwszych prawodawców”, czyli Drakona i Solona.

Co ciekawe, Cyceron w księdze II *De Legibus* (Cic., *Leg.* 2,14-2,15) mówi, że Platon mógł się wzorować na Charondasie i Zaleukosie, głosząc pochwałę praw. Dowiadujemy się również (Cic. *Leg.* 2,15), że historyk Timajos z Tauromenium (ok. 352 r. p.n.e.-259 r. p.n.e.), którego dzieła „O Italii” i „O Sycylii” nie dotrwały do naszych czasów, zaprzeczał historyczności Zaleukosa. Marek odpowiada na to Kwintusowi, że z kolei inny autor – Teofrast⁸⁹ – potwierdza autentyczność tego prawodawcy i dodaje, że „pamiętają o Zaleukosie jego współobywatele, a nasi klienci, mieszkańcy Lokrów. Zresztą mniejsza z tym, czy żył, czy nie, bo dla sprawy to bez znaczenia. Przedstawiam ją zgodnie z tradycją (*loquimur: quod traditum est*)”. Jak widzimy, nie jest istotne, czy ci prawodawcy istnieli, czy nie, ale to, że ludzie o nich pamiętali i w ten sposób powstała silna tradycja z nimi związana. Powiązania między prawodawcami a filozofami również są oderwane od chronologii, ale uwydatniają one, że „nomotheci” muszą mieć pewien pierwiastek predestynacji do tego, by tworzyć prawo.

Wydaje się, że oprócz Solona, według innej tradycji, realnym *protos heurètes* „Ustawy” miał być Hermodoros z Efezu⁹⁰. Źródła co prawda nie wskazują nam, że był on „nomothetą”, ale jego udział przy pracach nad prawem jest opisany w ten sposób, że miał on zasadniczą rolę w procesie tworzenia tego prawa. Jeśli przyjmiemy, że jego posąg faktycznie stał na Forum Romanum, z pewnością musiała to być ważna postać dla

⁸⁹ Grecki uczony i filozof (ok. 370 r. p.n.e.-287 p.n.e.); jednym z ciekawszych źródeł dla historii prawa i ustroju greckiego jest zachowane tylko we fragmentach dzieło „Prawa” (*Nomoi*) – palingenezji tego dzieła dokonał A. SZEGEDY-MASZAK, *The Nomoi of Theophrastus*, New York 1981.

⁹⁰ Niemiecki badacz nie wnosi w interpretacji tej postaci nic nowego; zob. D. SCHANBACHER, *Zum Phänomen...*, s. 18-19. Z kolei cytowana tu już wielokrotnie francuska badaczka odrzuca tę tradycję jako nieprawdziwą, nie wyjaśniając sensu pojawienia się tej postaci; zob. M. DUCOS, *op. cit.*, s. 25-27.

Rzymian; a w kontekście pamięci zbiorowej kluczowy jest przestrzenny punkt odniesienia dla ważnego momentu dziejowego dla Rzymian, jakim było spisanie *Ustawy*.

Historyczne prawdopodobieństwo udziału Hermodorosa w ustanowieniu *Ustawy* jest znikome, a twierdzenie takie – idąc za refleksją Arystotelesa o „nomothetach” – wynika „z niedostatecznego rozważania chronologii”⁹¹. Kluczowy wydaje się jednak sam fakt powiazania tej postaci z jońskim filozofem przyrody – Heraklitem z Efezu. Zgodnie z tradycją przekazaną przez Strabona (powtórzoną potem także przez Diogenesa Laertiosa) uznaje on Hermodorosa za „najzdolniejszego”. Hermodoros jest więc ze wszech miar predestynowany do tego, by stworzyć najlepsze prawa. Cechuje go *arete*, ma kontakty i aprobatę wielkiego filozofa, ma status wygnańca – jest więc „outsiderem” – a jego działalność również uwikłana była w konflikt, z którego też zdobył doświadczenie. Hermodoros wpisuje się więc w topos prawodawcy – prawniczego *protos heurètes*, który miał napisać najlepsze prawa.

3.3. OD ANOMIA DO EUNOMIA

Andrew Szegdy-Maszak zwrócił uwagę, że struktury opowieści o prawodawcach wiążą się z generalną sekwencją działań, z których można wyodrębnić trzy stadia: pierwszy inicjujący (*stasis* i konflikt w *polis*, stan chaosu i bezprawia – *anomia*), środkowy – gdy prawodawcy, będący predestynowani swoją mądrością, wiedzą, doświadczeniem (zdobytą także dzięki podróżowaniu i kontaktach z innymi prawodawcami), zostają wybrani jako mediatorzy i rozjemcy konfliktu i stanowią regulacje, które w ten sposób kończą *staseis*. Ostatni, finałowy etap to moment, w którym kryzys jest rozwiązany, zaprowadzony jest stan *eunomia*, a prawodawca odchodzi (opuszcza *polis* bądź umiera za jakiś czas). Wyraźnie widać, jak konflikty (*staseis*) epoki archaicznej, napięcia w *poleis* w dobie wielkiej kolonizacji (również w *poleis* Wielkiej Grecji), konflikty w Atenach (społeczno-ekonomiczne) były punktem wyjścia

⁹¹ Franz Wieacker jednak nie odrzuca tezy, że Hermodoros mógł znać prawa Solona i potem przekazać je Rzymianom; zob. F. WIEACKER, *op. cit.*, s. 766.

do ustanowienia pierwszych „kodeksów” praw⁹². Na wagę konfliktów w kontekście stworzenia się „kodyfikacji” zwracał także uwagę Walter Eder⁹³. On zaś w przypadku opisywanych tu narracji posługuje się terminem „mimesis”.

Historyczno-polityczny kontekst powstania *Ustawy*, wpleciony w perturbacje zatargów społecznych, politycznych, ekonomicznych między patrycjuszami i plebejuszami, jest oczywisty i we wszystkich źródłach podkreślany na różne sposoby. Interpretacje tego konfliktu przez współczesnych historyków są już różne. Jednak autorzy źródeł, starający się zrekonstruować te dzieje, zdają się posługiwać schematem fabularnym stanowienia prawa wpisanym w stadia tej *stasis*. W narracji Liwiusza oczywiście kluczowe znaczenie ma konflikt plebejuszy z patrycjuszami.

Stan bezprawia (*anomia*) wiązał się w Rzymie w połowie V w. p.n.e. ze stosowaniem niepewnego prawa, które było nadużywane przez urzędników (będących przeciw patrycjuszami). Po ustanowieniu *Ustawy*, jak pisze Dionizjusz (Dion. Hal. *Ant. Rom.* 10,51,5), już nie trzeba było walczyć (στασιάζειν) z plebejuszami i kłócić się o prawa (περι νόμων φιλονεικοῦντας), bo to właśnie prawo miało szacunek i było wartością. Aspekt ten chciałbym podkreślić w dalszej części artykułu.

3.4. PRAWO ZWYCIĘŻA

Walter Eder stoi na stanowisku, wbrew dotychczasowej *communis opinio*, że *Ustawa* i spisanie praw było zwycięstwem politycznym, nie plebejuszy, ale właśnie patrycjuszy⁹⁴. Adam Ziółkowski nie formułuje tak radykalnych postulatów, skłaniając się do interpretacji *Ustawy* jako „kompromisu zawartego przez umiarkowane skrzydła obydwu stron”⁹⁵.

Sądzę, że w ideologicznym ujęciu przez pryzmat pamięci o tej „kodyfikacji” to właśnie prawo zwyciężyło. Jego prawodawcy – komisje decemwiralne – musieli ostatecznie ustąpić z urzędu. Historia Appiusza Klaudiusza i brutalność drugiej komisji pokazały, że prawodawcy

⁹² Por. też K.-J. HÖLKESKAMP, *Lawgivers and the Codification of Law in Archaic Greece*, «Mètis» 7.1-2/1992, s. 49-81.

⁹³ W. EDER, *op. cit.*, s. 245-248.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 240.

⁹⁵ A. ZIÓLKOWSKI, *Historia Rzymu...*, s. 112-114.

są tylko pośrednikami dla statusu prawa. W toposie o archaicznych prawodawcach, twórcy nowych legislacji zawsze są poddawani próbie⁹⁶. Jest to etap przejściowy między *anomia* i *eunomia* – kiedy prawo jest adaptowane do społeczeństwa. Solon udał się na dziesięcioletnie wygnanie z miasta, nie chcąc zmieniać ustanowionych praw. W innych historiach sam prawodawca jest postawiony przed wyzwaniem. Przykładowo, Charondas z Katany za przypadkowe złamanie własnego zakazu popełnił samobójstwo.

W przypadku historii o walce patrycjuszy z plebejuszami to właśnie ustanowione prawo ostatecznie okazuje się zwyciężcą. Drugi decemwirat z Appiuszem Klaudiuszem na czele miał nadużywać prawa i rządzić w sposób okrutny i tyrański. Warto przytoczyć w tym miejscu kilka refleksji Marie-Theres Fögen. Interpretuje ona genezę spisania *Ustawy* na tle historii Appiusza Klaudiusza i Werginii jako konfrontację przemocy z prawem, która obraca się wokół kluczowej koncepcji windykacji jako formuły mediacji. Według niej w pierwotnym procesie w rzymskiej historii prawa przemoc zatriumfowała nad językiem i prawem⁹⁷. Wydaje mi się, że ten element historii można rozumieć jako „próbę prawa”, zmierzenia się ideału norm z brutalną rzeczywistością; ale także test dla prawodawcy (jeśli tak można interpretować figurę Appiusza Klaudiusza, w tym wypadku figurę „złego prawodawcy” – czyli jego antywzór). Ostatecznie jednak zwyciężyło prawo w postaci uchwalonej i obowiązującej, zarówno plebejuszy, jak i patrycjuszy, *Ustawy*.

Potrzeba spisania prawa jest wyraźnie podkreślona w przytoczonych passusach. Liwiusz, pisząc o misji posłów, zaczyna od tego, że zgoda pannaowała co do praw, natomiast strony różniły się co do wnioskodawców. W sytuacji konfliktu trzeba było odwołać się do jakiegoś zewnętrznego, a przede wszystkim sprawdzonego i starszego źródła prawa, które usankcjonuje ustanowione prawa.

Pytaniem dość istotnym jest, czy przeświadczenie, że u genezy prawa rzymskiego stoją greckie prawa, wyklucza przekonanie Rzymian, że ich prawo było najlepsze. Tę ostatnią opinię sugeruje Cynceron w dziele

⁹⁶ A. SZEGEDY-MASZAK, *Legends...*, s. 205-207.

⁹⁷ M.T. FÖGEN, *Römische Rechtsgeschichten...*, s. 100-110.

„O mówcy” (Cic., *De or.* 1,44,197), w którym pisze, że Rzymianie przewyższali mądrością prawa Likurga, Drakona czy Solona⁹⁸. Wydawać by się mogło, że mówca negatywnie wypowiada się tutaj o „prawie greckim”, które widzi przez pryzmat jej głównych, najstarszych prawodawców. Elemér Balogh⁹⁹ słusznie, moim zdaniem, twierdzi, że cytowany passus ani nie wyraża przekonania Cyncerona, ani jego epoki, ale raczej jest to retoryczna przesada: główny nurt w *De oratore*. Pomijając jednak ten passus – którego raczej nie należy rozumieć dosłownie – wydaje mi się, że Rzymianie raczej mieli świadomość, że ich prawo jest skuteczne i inne niż prawa, które zastali w odległych prowincjach (co nie znaczy, że te ostatnie nie były przez nich stosowane)¹⁰⁰.

Te dwie perspektywy (wyższość prawa rzymskiego z jednej strony, a z drugiej opisana „grecka geneza” *Ustawy*) nie muszą się wykluczać. Rzymianie postrzegali „prawo greckich *poleis*” nie jako konkretne instytucje, ale jako pewną wizję tego, że spisane prawo dało początek stabilizacji życia polityczno-społecznego. Liwiusz pisze, że posłowie pojechali, by poznać *instituta mores iuraque* (instytucje, zwyczaje i prawo). Wiadome jest, że ateński Solon nie tylko nadał prawa Ateńczyków, ale może przede wszystkim zreformował ich system społeczno-polityczno-ekonomiczny. Jego ustroj (*politeia*) postrzegany był potem jako wyważony i nieradykalny system. To, że około 150 lat po jego reformach, w czasie rewizji praw w Atenach, znowu odwołano się do niego w momencie różnych debat także nad ustrojem, jest kluczowe. Pokazuje, że dobre prawa (*nomoi*) wynikają z odpowiedniego ustroju (*politeia*). Dionizjusz z Halikarnasu podkreśla, że posłowie wybrali najlepsze prawa, tak by pasowały one do „sposobów życia” (*bioi*) Rzymian (Dion. Hal. *Ant. Rom.* 10,51,5: τούς κρατίστους νόμους καὶ μάλιστα τοῖς ἡμετέροις ἀρμόττοντας

⁹⁸ *Quod, quantum praestiterint nostri maiores prudentia ceteris gentibus, tum facillime intellegetis, si cum illorum Lycurgo et Dracone et Solone nostras leges conferre volueritis.*

⁹⁹ E. BALOGH, *op. cit.*, s. 1-2.

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 5-6. Kwestia pluralizmu prawnego w Imperium Rzymskim jest przedmiotem ożywionych dyskusji badaczy i badaczek, zwłaszcza zajmujących się papirusami prawniczymi w Egipcie; zob. np. J. URBANIK, *O regułach prawnych w Egipcie albo jak się rodzi reguła*, «Zeszyty Prawnicze» 20.4/2020, s. 111-148.

βίους οἴσουςι δεῦρο). Widać tu zatem refleksję, że to samo prawo inaczej funkcjonuje w danych społecznościach. Prawo jest dostosowane do usposobienia obywateli, ich charakterów. Wyobrażenia, że to Grecy w epoce archaicznej spisali prawa, i byli w stanie je zmienić kolektywną decyzją, było znaczące dla tradycji o wpływach praw greckich *poleis* na prawo rzymskie. Sam przekaz o Hermodorosie (jak zaznaczyłem, chronologicznie raczej nieprawdopodobny) nie wyklucza się z tradycją o poselstwie. Tak jak pisałem we wstępnych rozważaniach, Hermodoros był „interpretatorem” praw. Mógł on, doświadczony podróżami, mądrością, pomóc Rzymianom w dostosowaniu „praw greckich” właśnie do ich *bioi*.

5. ZAKOŃCZENIE

Myślę, że przedstawione zagadnienie uwydatnia mentalność Rzymian i świadomość o genezie ich praw. Potrzebowali oni przedstawić *Ustawę* jako zbiór praw, który jest utrwalony w dużo starszej praktyce prawodawczej, między innymi sięgającej czasów Solona, po to by nadać tym prawom prestiżu. Jak mi się wydaje (pomijając moje uwagi źródłoznawcze), brak jest większych korelacji między instytucjami archaicznego prawa rzymskiego a prawa greckiego (w tym ateńskiego). W opowieściach chodziło o wpływ pewnego ducha praw, którego symbolem był przede wszystkim Solon. Dla Rzymian *Ustawa* stanowiła ważny punkt odniesienia w ich historii prawa i była ważnym elementem „pamięci kulturowej”¹⁰¹, stąd potencjał dla istnienia wielu opowieści

¹⁰¹ Myślę, że ciekawą perspektywą badawczą, która pozwala zrozumieć znaczenie *Ustawy* dla Rzymian, jest posłużenie się konceptem pamięci kulturowej opracowanym przede wszystkim przez niemieckiego egiptologa Jana Assmanna. Podkreśla on, że pamięć nie jest tylko efektem wewnętrznego przeżycia jednostki, lecz jest także produktem kultury, czyli tego, co społeczności, w toku międzypokoleniowego trwania i komunikacji, wytwarzają. Myślę, że „osadzenie kulturowe” *Ustawy* – widziane również przez pryzmat opowieści o genezie prawa i łączenia różnych toposów i narracji – pozwala zrozumieć narzędzia świadomości prawnej Rzymian, a także rozjaśnia powody nauki na pamięć norm decemwiralnych przez rzymskie elity okresu republiki, o czym wprost w *De Legibus* pisze Cynceron (Cic. *Leg.* 2,59). Zastosowanie konceptu pamięci

i legend o tym pomniku prawa. Opowieści te, co nader ciekawe, w epoce bizantyńskiej¹⁰², jak i w czasach działalności glosatorów¹⁰³, również były bazą do kolejnej warstwy „przetworzeń” pamięci zbiorowej, zarówno o charakterze kulturowym, jak i politycznym.

Kulturowy kontekst tworzenia prawa i budowanie narracji (*storytelling*) o legislatorach to ciekawy nurt badań nad historią prawa, uświadamiający, że żywotność niektórych pomników prawa nie musiała mieć wymiaru wyłącznie pragmatycznego. To często funkcja symboliczna uwydatniała tożsamość wspólnoty, świadomej roli prawa w życiu społecznym, politycznym i kulturowym.

kulturowej dla badań kulturowego kontekstu *Ustawy* wymaga jednak pogłębionych badań; zob. J. ASSMANN, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. KRZYŻYŃSKA-PHAM, red. R. TRABA, Warszawa 2008.

¹⁰² Nie miejsce tu na szczegółową analizę tych źródeł; sugeruję tylko, że topos wpływu praw greckich na *Ustawę XII Tablic* był wciąż aktualny nawet w późnych czasach bizantyńskich. Przykładowo Symbatios, bizantyjski jurysta z IX i X w. n.e., w *Epitome Legum* we wprowadzeniu do swojego dzieła, używa narracji Pomponiusza o początkach prawa rzymskiego. Symbatios pisze, że (*Epitome*, proem. 29-31) pewien Hermodoros, efeski wygnaniec do Italii, przetłumaczył *Prawo XII Tablic* z greki na łacinę; o rozumieniu tego passusu w kontekście aktualizacji politycznej czasów bizantyńskich zob. Z. CHITWOOD, *Byzantine Legal Culture and the Roman Legal Tradition, 867-1056*, Cambridge 2017, s. 16-22; zob. analizę pozostałych passusów i obecność tradycji o greckich wpływach na *Ustawę* w źródłach bizantyńskich w: F. TUCCILLO, *Strani decemviri: Pomponio, le XII tavole e interpretazioni (pseudo)storiche nel diritto bizantino*, «KOINΩNIA» 44.2/2020, s. 1537-1548.

¹⁰³ Ciekawą historię odnajdujemy w głosie Accursiusa do cytowanego passusu *Enchiridionu* Pompiusza z *Digestów* (D. 1,2,2,4): mamy ciekawy dialog (na migi!) między Rzymianami a Grekami, do których udali się ci pierwsi z prośbą o inspirację prawne. Opowieść ta stanowi raczej anegdotyczną fikcję, której celem w tym wypadku jest podkreślenie wyższości intelektualnej Rzymian nad Grekami (aniżeli wskazanie na genezę *Ustawy*); zob. W. WOŁODKIEWICZ, *Greckie wpływy na powstanie Ustawy XII Tablic (na marginesie glosy Accursiusa do D. 1,2,2,4)*, «PK» 37.3-4/1994, s. 39-45.

PRAWO RZYMSKIE I STORYTELLING, CZYLI O TOPOSIE GRECKIEJ GENEZY USTAWY XII TABLIC

Streszczenie

W artykule badam źródła antyczne przekazujące opowieści o tym, że Ustawa XII Tablic została opracowana na podstawie praw greckich *poleis*, w tym głównie praw Solona. Miały one zostać zdobyte dla decemwirów (łac. *decemviri legibus scribundis*) w czasie rzymskiego poselstwa do *poleis* w Grecji bądź w Italii. Uchwytą jest również tradycja, zgodnie z którą niejaki Hermodoros, wygnaniec z Efezu, miał pomóc decemwirom w spisaniu Ustawy. Nie zajmuję się, jak do tej pory czynili to badacze, udowodnieniem historyczności bądź uprawdopodobnieniem takiego poselstwa czy wpływu konkretnych praw Solona na instytucje z Ustawy XII Tablic. Interesuje mnie prawo rozumiane jako wytwór kultury, która w sferze wyobraźniowej wytworzyła pewien topos stanowienia prawa. Schematy narracyjne o archaicznych prawodawcach (gr. „*nomothetai*”), przedstawione przez Andrew Szegedy-Maszaka, adaptuje do historii o genezie spisania Ustawy XII Tablic i walkach patrycjusza z plebejuszami. Korzystając z narzędzi intelektualnych storytellingu, staram się odpowiedzieć na pytanie, co te historie mogą nam powiedzieć o świadomości Rzymian o swoim prawie oraz ich obrazie greckich prawodawców i „prawa greckiego”.

ROMAN LAW AND STORYTELLING: ON THE *TOPOS* OF THE GREEK ORIGINS OF THE TWELVE TABLES

Summary

In this paper I examine the ancient sources which say that the Twelve Tables were drawn up on the basis of the laws of the Greek *poleis*, and in particular the laws of Solon. These norms were said to have been acquired for the Decemvirs during a Roman embassy to *poleis* in Greece or Italy. There is also a tradition which says that one Hermodoros, an exile from Ephesus, assisted the Decemvirs in their work. In contrast to earlier scholars, my aim is not to prove the historicity or probability of such an embassy, nor to examine the potential impact of Solon's laws on the Twelve Tables. Instead, I am interested in law perceived as the product of the culture which gave rise to the *topos* of lawmaking in the sphere of its imagination. I have adapted the narrative patterns Andrew Szegedy-Maszak presents relating to the *nomothetai* (the Greek archaic lawgivers) to the history of the origins of the Twelve Tables and the contention between the patricians and plebeians of Rome. I apply

the storytelling methodology to gauge the value of these narratives to assess how much the Romans knew about their own laws, the Greek lawgivers and 'Greek law.'

Słowa kluczowe: Ustawa XII Tablic; prawo rzymskie; decemwirat; Solon; Hermodoros z Efezu; archaiczni prawodawcy; Liwiusz; storytelling.

Keywords: The Twelve Tables; Roman law; the Decemvirate; Solon; Hermodoros of Ephesus; the archaic lawgivers; Livy; storytelling.

Literatura

- ADCOCK F.E., *Literary Tradition and Early Greek Code-Makers*, «Cambridge Historical Journal» 2/1927, s. 95-109.
- ALONSO J.L., *The Status of Peregrine Law in Roman Egypt. 'Customary law' and Legal Pluralism in the Roman Empire*, «The Journal of Juristic Papyrology» 41/2013, s. 351-404.
- ANDREWES A., *Eunomia*, «CQ» 32.2/1938, s. 89-102.
- ANKER E.S., MEYLER B., *Introduction*, [w:] *New Directions in Law and Literature*, red. E.S. ANKER, B. MEYLER, New York 2017, s. 1-32.
- ARNAOUTOGLU I.N., *The Greek text of D. 47.22.4.(Gai 4 ad legem duodecim tabularum) reconsidered*, «Legal Roots» 5/2016, s. 87-120.
- ASSMANN J., *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. KRYCZYŃSKA-PHAM, red. R. TRABA, Warszawa 2008.
- BALOGH E., *Cicero and the Greek Law*, [w:] *Scritti in onore di C. Ferrini*, III, Milano 1948, s. 1-27.
- BAUMBACH M., *Protos heuretes*, [w:] *Der Neue Pauly. Enzyklopädie der Antike*, red. H. CANKIK, H. SCHNEIDER, Stuttgart 2001.
- CASCIONE C., *Il contesto storico della legislazione decemvirale*, [w:] *XII Tabulae. Testo e commento*, red. M.F. CURSI, I, Napoli 2018, s. 1-30.
- CHITWOOD Z., *Byzantine Legal Culture and the Roman Legal Tradition, 867-1056*, Cambridge 2017.
- CLINTON K., *The nature of the late fifth-century revision of the Athenian law-code*, [w:] *Studies in Attic Epigraphy, History and Topography Presented to Eugene Vanderpool. Hesperia Suppl.* 19, Princeton 1982, s. 27-37.
- CORNFORD F.M., *Thucydides Mythistoricus*, London 1907.
- CORNELL T.J., *The Beginnings of Rome. Italy and Rome from the Bronze Age to the Punic Wars (c. 1000-264 BC)*, London-New York 1995.
- D'ANGOUR A., *The Greeks and the New. Novelty in Ancient Imagination and Experience*, Cambridge 2011.
- DILIBERTO O., *La palingenesi della legge delle XII Tavole e le codificazioni a domino*, [w:] *Dallo Stirone al Tigri, dal Tevere all'Eufrate. Studi in onore Claudio Saporetti*, red. P.N. SCAFA, S. VIAGGIO, Roma 2009, s. 119-148.

- DUCOS M., *L'influence grecque sur la loi des douze tables*, Paris 1978.
- DREHER M., *Die Rechtskultur der Westgriechen*, [w:] *Transferts culturels et droits dans le monde grec et hellénistique*, red. B. LEGRAS, Paris 2012, s. 63-78.
- EDER W., *The Political Significance of the Codification of Law in Archaic Societies: An Unconventional Hypothesis*, [w:] *Social Struggles in Archaic Rome. New Perspectives on the Conflict of the Orders*, red. K.A. RAAFLAUB, Hoboken 2005, s. 239-267.
- FERENCZY E., *La legge delle XII Tavole e le codificazioni greche*, [w:] *Sodalitas: Smriti in onore di Antonio Guarino*, IV, Napoli 1984, s. 2001-2012.
- FINLEY M.I., *The Problem of the Unity of Greek Law*, [w:] *The Use and Abuse of History*, red. M.I. FINLEY, London 1987, s. 134-152.
- FORYSTHE G., *A Critical History of Early Rome. From Prehistory to the First Punic War*, Berkley-Los Angeles-London 2005.
- FÖGEN M.-T., *Das römische Zwölftafelgesetz. Eine imaginierte Wirklichkeit*, [w:] *Kodifizierung und Legitimierung des Rechts in der Antike*, red. M. WITTE, M.-T. FÖGEN, Wiesbaden 2005, s. 45-70.
- FÖGEN M.-T., *Römische Rechtsgeschichten. Über Ursprung und Evolution eines sozialen Systems*, Göttingen 2002.
- FUKS A., *The Ancestral Constitution: Four Studies in Athenian Party Politics at the End of the Fifth Century B.C.*, Westport 1971.
- GAGARIN M., *Storytelling about the Lawgiver in the Athenian Orators*, «Cahiers des études anciennes» 57/2020, s. 33-44.
- HAHM D.E., *The Mixed Constitution in Greek Thought*, [w:] *A Companion to Greek and Roman Political Thought*, red. R.K. BALOT, Hoboken 2013, s. 286-313.
- HANSEN M.H., *Demokracja w czasach Demostenesa. Struktura, zasady i ideologia*, tłum. R. KULEZA, Warszawa 1999.
- HARRIES J., *Roman Law Codes and the Roman Legal Tradition*, [w:] *Beyond Dogmatics Law and Society in the Roman World*, red. J.W. CAIRNS, P. DU PLESSIS, Edinburgh 2007, s. 85-104.
- HARRIS E.M., *Solon and the spirit of the laws in Archaic and Classical Greece*, [w:] *Solon of Athens. New Historical and Philological Approaches*, red. J.H. BLOK, A.P.M.H. LARDINOIS, Leiden-Boston 2006, s. 290-320.
- HARRIS E.M., *Some Recent Developments in the Study of Ancient Greek Law*, «Journal of Ancient Civilizations» 33.2/2018, s. 188-194.
- HERNÁNDEZ J.J.B., *La creación de Solón: la transformación de la figura del ateniense a lo largo de los siglos V-IV a. C.*, [w:] *Antigüedad in progress. Actas del I Congreso Internacional de Jóvenes Investigadores del Mundo Antiguo (CIJMA I)*, red. P.D.C. NAVARRO, J.J.M. GARCÍAS, M.S. MONDÉJAR, C.M.V.L.G. CARRERAS, Murcia 2017, s. 111-133.
- HÖLKEKAMP K.-J., *Charondas*, [w:] *Der Neue Pauly*, II, Tübingen 1997, s. 1109-1110.

- HÖLKESKAMP K.-J., *Lawgivers and the Codification of Law in Archaic Greece*, «Mètis» 7.1-2/1992, s. 49-81.
- HÖLKESKAMP K.-J., *What's in a Code? Solon's Laws between Complexity, Compilation and Contingency*, «Hermes» 133.3/2005, s. 280-293.
- JOYCE C.J., *Amnesty and Reconciliation in Late Fifth-Century Athens. The Rule of Law under Restored Democracy*, Edinburgh 2022.
- LENGAUER W., *Hasło „dobrego porządku” w ideologii i życiu politycznym Grecji okresu archaicznego*, [w:] *Świat antyczny. Stosunki społeczne, ideologia i polityka, religia. Studia ofiarowane Izie Biezuńskiej-Małowist w pięćdziesięciolecie pracy naukowej przez jej uczniów*, red. B. BRAVO, J. KOLENDO, W. LENGAUER, Warszawa 1988, s. 190-187.
- LEWANDOWSKA D., *Obrona czci kobiety obroną czci państw*, [w:] *Pogranicza literatury. Sztuka słowa w kontekście innych sztuk*, red. A.M. KOBRZYCKA, Łódź 2016, s. 105-129.
- LEWIS J., *Early Greek lawgivers*, London 2007.
- ŁOŚ J.S., *Prawo XII Tablic*, «Głos Prawa. Przegląd Prawniczy Allerhanda» 5.2(10)/2022, tekst dostępny online na stronie czasopisma (przygotowany do druku na podstawie rękopisu i maszynopisu przez M. Jońcę), <https://www.glosprawa.pl/artikul-284/prawo-xii-tablic>
- MONTEVERDI D., *Le XII tavole e la questione dell'ambasceria* 2018, «IURA» 66/2018, s. 392-453.
- MOORE K., *Rome's Decemviral Commission to Greece: Fact, Fiction or Otherwise?*, «Athens Journal of History» 5.2/2018, s. 123-134.
- Ogilvie R.M., *A commentary on Livy. Books 1-5*, Oxford 1965.
- PERELLÓ C.F.A., *The Twelve Tables and the Leges Regiae: A Problem of Validity*, [w:] *Roman Law Before The Twelve Tables. An Interdisciplinary Approach*, red. S.W. BELL, P.J. DU PLESSIS, Edinburgh 2020, s. 57-76.
- PERELLÓ C.F.A., *Twelve Tables*, [w:] *Oxford Classical Dictionary*, Oxford 2017.
- RUSCHENBUSCH E., *Die Zwölftafeln und die römische Gesandtschaft nach Athen*, «Historia» 12/1963, s. 250-253.
- SAGSTETTER K.S., *Solon of Athens: The Man, the Myth, the Tyrant?*, University of Pennsylvania 2013.
- SCHANBACHER D., *Zum Phänomen der Rechtsrezeption in der Antike*, «ZSS» 137/2020, s. 1-38.
- SIEWERT P., *Die angebliche Übernahme solonischer Gesetze in die Zwölftafeln. Ursprung und Ausgestaltung einer Legende*, «Chiron» 8/1978, s. 331-344.
- SKALEC A., *Prawo sąsiedzkie w świetle papirusów z Egiptu grecko-rzymskiego*, Warszawa 2015.
- SMITH G., *Early Greek Codes*, «CP» 17/1922, s. 187-201.
- STEINBERG M., *The Twelve Tables and Their Origins: An Eighteenth-Century Debate*, «Journal of the History of Ideas» 43.3/1982, s. 379-396.

- SZEGEDY-MASZAK A., *Legends of the Greek Lawgivers*, «Greek, Roman and Byzantine Studies» 19/1978, s. 199-209.
- SZYMAŃSKA A., *Dwanaście kolumn z Gortyny — historia odkrycia*, «Acta Universitatis Wratislaviensis» 3799, Prawo 314, Wrocław 2017, s. 11-23.
- SCHUBERT CH., *Heraklit und die ionischen Isonomien*, [w:] *Heraklit im Kontext*, red. E. FANTINO, U. MUSS, CH. SCHUBERT, K. SIER, Berlin 2017, s. 1-19.
- THOMAS R., *Oral Tradition and Written Record in Classical Athens*, Cambridge 1989.
- TUCCILLO F., *Strani decemviri: Pomponio, le XII tavole e interpretazioni (pseudo) storiche nel diritto bizantino*, «KOINONIA» 44.2/2020, s. 1537-1548.
- TUCCILLO F., *Typographic Art and Roman Law: A Renaissance Image of the Lex II Tabularum*, [w:] *History of Law and Other Humanities. Views of the Legal World Across the Time*, red. V. AMORSI, V.M. MINALE, Dykinson 2019, s. 69-80.
- URBANIK J., *O regulach prawnych w Egipcie albo jak się rodzi reguła*, «Zeszyty Prawnicze» 20.4/2020, s. 111-148.
- WATSON A., *From Legal Transplants to Legal Formants*, «American Journal of Comparative Law» 43/3/1995, s. 469-476.
- WESTBROOK R., *The Nature and Origins of the Twelve Tables*, «ZSS» 105/1988, s. 74-121.
- WĘCOWSKI M., *Demokracja ateńska w epoce klasycznej*, [w:] *Historia starożytnych Greków, II: Okres klasyczny*, red. B. BRAVO, M. WĘCOWSKI, E. WIPSYZKA, A. WOLICKI, Warszawa 2009, s. 61-233.
- WIEACKER F., *Solon und die XII Tafeln*, [w:] *Studi in onore di Edoardo Volterra*, III, Milano 1971, s. 757-784.
- WIPSYZKA E., *Państwo rzymskie a chrześcijaństwo do początków IV wieku*, [w:] *Starożytny Rzym we współczesnych badaniach. Państwo – Społeczeństwo – Gospodarka. Liber in memoriam Lodovici Piotrowicz*, red. J. WOLSKI, T. KOTULA, A. KUNISZ, Kraków 1994, s. 149-189.
- WOŁODKIEWICZ W., *Greckie wpływy na powstanie Ustawy XII Tablic (na marginesie glosy Accursiusa do D. 1,2,2,4)*, «PK» 37.3-4/1994, s. 39-45.
- WOŁODKIEWICZ W., ZABŁOCKA M., *Prawo rzymskie. Instytucje²*, Warszawa 2023.
- Vademecum historyka Starożytnej Grecji i Rzymu. Źródłoznawstwo starożytności klasycznej²*, red. E. WIPSYZKA, I-II, Warszawa 2001.
- ZABŁOCKA M., *Pierwsza palingenezja Ustawy XII tablic*, «PK» 36.3-4/1993, s. 149-155.
- ZABŁOCKA M., *Ustawa XII tablic. Rekonstrukcje doby renesansu*, Warszawa 1998.
- ZABŁOCKA M., ZABŁOCKI J., *Ustawa XII Tablic. Tekst. Tłumaczenie. Objasnienia³*, Warszawa 2013.
- ZYGMUNTOWICZ D., *Praktyka polityczna. Od „Państwa” do „Praw” Platona*, Toruń 2011.
- ZIÓŁKOWSKI A., *Historia Rzymu*, Poznań 2008.